Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 95.878

A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 248 (1728) Środa, 19. X. 1966 r. Cena 50 gr

„Dzień Łącznościowca"

Centralne obchody w Krakowie

KRAKÓW (PAP) — Dekoracją najbardziej zasłużonych pracowników łączności wysokimi, nadanymi im przez Radę Państwa odznaczeniami zainaugurowane zostały 18 bm. w Krakowie centralne obchody „Dnia Łącznościowca". Odbywają się one w tym roku właśnie w Krakowie z racji zdobycia przez tutejszy okręg poczt i telekomunikacji pierwszego miejsca we współzawodnictwie pracy za ub. rok. Na uroczystość dekoracji, która odbyła się w zabytkowej sali krakowskiego Ratusza przybyli: wiceprezes Rady Ministrów — **Piotr Jaroszewicz**, minister Łączności — **Zygmunt Moskwa** oraz gospodarze podwawelskiego grodu.

Przemawiając w czasie uroczystości wicepremier Jaroszewicz złożył w imieniu partii i rządu gratulacje odznaczonym. Te zaszczytne wyróżnienia są wyrazem uznania dla całej ponad 140-tysięcznej armii tego resortu.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymało 25 pracowników łączności. Ponadto przyznano 21 złotych, 13 srebrnych i 1 brązowy Krzyż Zasługi.

Uroczystości na Białostocczyźnie

Dzień Łącznościowca wypada 18 października, ale obchody tego święta odbywają się w ciągu całego bieżącego tygodnia. Międzyzakładowa akademia w Białymstoku odbędzie się w sobotę, 22 bm. Poza referatem przewiduje się na niej

Ciąg dalszy na str. 2

Perspektywy rozwoju naszego rolnictwa

★ Nakłady na rolnictwo w bież. 5-leciu 143 mld zł

★ Globalna produkcja rolna wzrośnie o 14 procent

WARSZAWA (PAP) — Założenia planu rozwoju naszego rolnictwa w bież. 5-leciu przewidują wzrost globalnej produkcji rolniczej, w porównaniu z minioną 5-latką o ok. 14 proc. Jak się zakłada, nastąpi wzrost plonów zbóż, ziemniaków, buraków cukrowych i innych roślin. Pogłowie bydła ma wzrosnąć w tym czasie do ok. 11,8 mln szt. czyli o 18 proc., zaś trzody chlewnej do ok. 14,5 mln szt., a więc o kilka procent.

Jednym z najważniejszych zadań będzie pełne i jak najbardziej racjonalne wykorzystanie ziemi uprawnej, której obszar zmniejsza się w związku z rozbudową miast i przemysłu.

W produkcji zwierzęcej — obok starań o wzrost pogłowia — rozwinie się kontraktację młodego bydła rzeźnego i ograniczy ubój cieląt. Dostawy pasz treściwych wzrosną pod koniec pięciolatki do 4.250 tys. ton, czyli o 52 proc. w stosunku do dostaw z ub. roku. Zaopatrzenie w nawozy sztuczne powiększy się w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych z ok. 56 kg (w czystym składniku) w ub. roku do 136 kg w roku 1970, a dostawy wapna nawo-

Ciąg dalszy na str. 2

Sesja poświęcona historii Słowian

— We wtorek rozpoczęła się w Berlinie sesja międzynarodowa na temat „Archeologiczno - kulturalny i etniczny podział plemion słowiańskich na zachód od Odry". Organizatorem sesji jest Akademia Nauk NRD.



Bawiąca w Polsce delegacja Demokratycznej Republiki Wietnamu, pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC WPP wicepremiera Le Thanh Nghi, odbyła w dniu 17. X. 1966 r. rozmowy w KC PZPR. NA ZDJĘCIU: (od lewej) wicepremier DRW Le Thanh Nghi, tłumacz, E. Ochab i Z. Kliszko.

CAF — Czarnogórski

Krajowa narada meliorantów w Białymstoku

Problemy budowy i użytkowania dróg rolniczych na terenach zmeliorowanych są przedmiotem narady krajowej, która wczoraj rozpoczęła się w Białymstoku. Jej organizatorem jest białostocki oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Wodnych i Melioracyjnych wspólnie z Instytutem Melioracji i Użytków Zielonych. W naradzie bierze udział 120 osób, reprezentujących wszystkie województwa.

W pierwszym dniu obrad wygłoszono 5 referatów naukowych, dotyczących projektowania, budowy i użytkowania dróg na obiektach zmeliorowanych i zagospodarowanych. Jeden z referatów przygotował inż. W. Redliński, kierownik przedsiębiorstwa melioracyjnego na Wiźnie. Omówił on wykonanie dróg na tym obiekcie oraz kwestię ich przydatności w tych warunkach terenowych.

Uczestnicy narady przedyskutowali najważniejsze sprawy wiążące się z tematem narady. W dniu dzisiejszym odwiedzą oni meliorowany obiekt Wizna w celu obejrzenia wykonanych tu dróg rolniczych. (su)

Rządowa delegacja DRW opuściła Polskę

WARSZAWA (PAP) — 18 bm. opuściła Polskę rządowa delegacja Demokratycznej Republiki Wietnamu, której przewodniczył członek Biura Politycznego KC Wietnamskiej Partii Pracujących — wicepremier **Le Thanh Nghi**. Bezpośrednio przed wyjazdem Le Thanh Nghi w rozmowie z dziennikarzami przekazał podziękowanie PZPR, rządowi i narodowi polskiemu za przyjaźń i pomoc okazywaną narodowi wietnamskiemu w walce z agresją amerykańską.

W poniedziałek zakończyły się w Warszawie rozmowy między przedstawicielami rządu polskiego i rządową delegacją gospodarczą DRW. Rozmowy przebiegały w duchu braterskiej przyjaźni i pełnego wzajemnego zrozumienia.

W godzinach popołudniowych w Urzędzie Rady Ministrów nastąpiło zawarcie porozumień o pomocy gospodarczej Polski dla DRW, które podpisali wicepremierzy **Piotr Jaroszewicz** i **Le Thanh Nghi**.

Podpisano również umowę o wzajemnej wymianie towarowej i płatnościach na 1967 r.

Delegacje handlowe Jugosławii Rumunii i Bułgarii przybyły do Polski

WARSZAWA (PAP) — W związku z rozpoczynającymi się rokowaniami w sprawie zawarcia protokółów o wzajemnych dostawach towarowych w roku 1967, przybyły do Warszawy rządowe delegacje handlowe Jugosławii, Rumunii i Bułgarii.

Delegacji jugosłowiańskiej przewodniczy zastępca sekretarza w Sekretariacie d/s Handlu Zagranicznego — **Slavko Baum**, delegacji rumuńskiej wiceminister Handlu Zagranicznego — **Alexandru Albescu**, a delegacji bułgarskiej wiceminister Handlu Zagranicznego — **Weliczko Kadrinow**.

Celem rozmów będzie ustalenie wielkości wzajemnej wymiany towarowej w oparciu o umowy wieloletnie jak również znalezienie dalszych możliwości zwiększenia wzajemnych obrotów.

W Wietnamie płd.

Partyzanci wysadzili pociąg

LONDYN (PAP) — Sajgoński korespondent Reutera informuje, że partyzanci wzmogli działalność sabotażową w Wietnamie południowym. M. in. w odległości 50 km od Sajgonu podłożyli minę pod tor kolejowy, powodując wykolejenie się lokomotywy i trzech wagonów.



Uzbrojony po zęby patrol, rozwścieczone wilczury — scena jak z filmu dokumentalnego o działalności SS-manów w krajach okupowanych podczas II wojny światowej. Tymczasem to zdjęcie przedstawia akcję w Rodezji przeciwko grupom walczącym z rasistowskim reżimem Smitha.

CAF — UPI

Z obrad XXI Sesji ONZ

W. Brytania odpowiedzialna za rozwój wydarzeń w Rodezji

NOWY JORK (PAP) — Na XXI Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ kontynuowano w czwartym komitecie debatę nad sprawą Rodezji. W dyskusji zabrali głos przedstawiciele Pakistanu, Nepalu, Afganistanu, Algierii, Argentyny, Brazylii, Ghany, Arabii Saudyjskiej i Wenezueli.

Mówcy podkreślali, że W. Brytania ponosi całkowitą odpowiedzialność za rozwój wypadków w Rodezji, które stanowią zagrożenie dla pokoju na świecie i bezpieczeństwa w Afryce.

Niechęć W. Brytanii do spełniania swoich obowiązków wobec narodu rodezyjskiego i likwidacji rasistowskiego reżimu **Iana Smitha** — podkreślano — wynika z tego faktu, iż rząd brytyjski zainteresowany jest gospodarczo i militarnie tą częścią Afryki i pragnie ochronić tam za wszelką cenę swoje interesy.

Niektórzy z delegatów domagali się, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych zażądała od W. Brytanii podjęcia koniecznych kroków, włączając użycie siły, w celu likwidacji rasistowskiego rządu Smitha i przyznania narodowi Zimbabwe niepodległości.

Birma wystąpiła ze strefy szterlinga

LONDYN (PAP) — Brytyjskie Ministerstwo Skarbu podało oficjalnie do wiadomości, że Birma ostatecznie wystąpiła ze strefy szterlingowej. Oznacza to dalsze uniezależnienie się Birmy od wpływów gospodarczo-politycznych W. Brytanii. W ostatnim okresie Republika Birmańska obrała kurs na stopniowe usamodzielnianie się gospodarki kraju. Wiele przedsiębiorstw przemysłowych, a także instytucje handlowe kontroluje państwo.

Plenum KC FPK

PARYŻ (PAP) — We wtorek rozpoczęło się Plenum KC Francuskiej Partii Komunistycznej na przedmieściu Paryża, Romainville. Referat pt. „Sytuacja polityczna i zadania partii" wygłosił członek Biura Politycznego FPK, Georges Marchais. Plenum omówić ma również przygotowania do XVIII Zjazdu partii.

Tragiczne trzęsienie ziemi w Peru

Zginęło 98 osób

MEKSYK (PAP) — Tylko 90 sekund trwało trzęsienie ziemi w stolicy Peru, Limie. Jednakże skutki jego były tragiczne — jak wynika z ostatnich doniesień 98 osób zginęło a około 1000 ludzi odniosło rany. Zarówno liczba śmiertelnych ofiar jak i rannych nieustannie wzrasta w miarę rozwoju akcji ekip poszukiwawczych i ratunkowych.

Trzęsienie nastąpiło w poniedziałek o godzinie 16.42 czasu miejscowego, a więc w godzinach kiedy większość ludzi kończyło pracę.

Starcia peronistów z policją argentyńską

MEKSYK (PAP) — Jak donoszą z Buenos Aires, policja argentyńska użyła w poniedziałek 17 bm. gazów łzawiących, aby przeszkodzić próbie zorganizowania przez zwolenników ruchu peronowskiego „Dnia Wierności". W dniu 17 października przypadała 21 rocznica dojścia do władzy byłego dyktatora Argentyny, **Juana Perona**.

Tysiące osób zebrało się na ulicach, a policja zaczęła rzucać granaty z gazem łzawiącym.

Rząd Turcji konfiskuje mienie Syrii

SOFIA (PAP) — Rząd turecki opublikował w poniedziałek w Ankarze w oficjalnym dzienniku decyzję o konfiskacie mienia syryjskiego w Turcji.

Akcja ta jest odpowiedzią na nacjonalizację przed kilku laty tureckiej własności w Syrii.

Nowa zbrodnia rasistów

NOWY JORK (PAP) — W mieście Columbus w Stanie Ohio został zamordowany pastor protestancki, zwolennik integracji rasowej dr Spike. Był on jednym z założycieli w 1961 r. organizacji, która grupowała licznych bojowników o prawa obywatelskie dla Murzynów w stanie Missisipi.



Na odbywających się w Berlinie (NRD) Mistrzostwach Świata w Podnoszeniu Ciężarów, Polak Mieczysław Nowak zdobył w wadze piórkowej tytuł wicemistrza świata i mistrza Europy w trójboju 352,5 kg. Tytuł mistrzowski zdobył Japończyk Miyake.

NA ZDJĘCIU: Mieczysław Nowak.

CAF — Interfoto

Na tematy DNIA

Na co czekamy?

Złota polska jesień. Przynosi ona wiele radości nam wszystkim. Rolnikom — najwięcej. Polnymi drogami i szosami jadą wozy załadowane pękatymi workami. Pędzą samochody i pociągi, wioząc surowiec dla fabryk.

Białostockie staje się coraz poważniejszym dostawcą produktów dla przemysłu rolno - spożywczego. Buraki cukrowe zajmują poczesne miejsce. Wpływa na to fakt, że osiągamy plony nadspodziewanie dobre, a zainteresowanie ich uprawą jest ciągle duże. Wystarczy podać, że średni tegoroczny zbiór z hektara sięga 310 q. To dobre świadectwo dla naszych plantatorów. Dostarczyli oni do cukrowni już 1,5 mln kwintali słodkiego surowca, czyli około połowy przewidzianej do skupu.

Za buraki otrzymujemy grube miliony złotych. Dobrzy hodowcy wykorzystują liście na kiszonki, biorą także wysłodki z cukrowni, reperując w ten sposób bilans paszowy gospodarstwa. Z tych względów buraki cukrowe należą do roślin, które są chętnie uprawiane. Czyżby więc wszystko przebiegało bez najmniejszych trudności? Wcale tak nie jest.

Na działalności w tej dziedzinie ciągle ciąży jakże szkodliwe postępowanie wielu naszych rolników. Hołdują oni zasadzie, że nie

Ciąg dalszy na str. 2

Ludobójca z Treblinki przed sądem w Wiedniu

WIEDEŃ (PAP) — W Wiedniu rozpoczął się w dniu 17 bm. proces sądowy przeciwko byłemu sierżantowi SS, Leopoldowi Lanza, oskarżonemu o mordowanie ludności żydowskiej w obozie zagłady w Treblince w latach 1942 i 1943. Lanz z zawodu stolarz był szefem warsztatów w hitlerowskim obozie śmierci. Akt oskarżenia zarzuca mu, iż brał udział w masowym rozstrzeliwaniu i uśmiercaniu więźniów z własnej woli.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Okresami opady mżawki lub drobnego deszczu. Rano mgła. Temperatura maksymalna plus 18 stopni. Wiatry słabe połud.-wschodnie.

Hasła KC KPZR na rocznicę Rewolucji Październikowej

MOSKWA (PAP) — Komitet Centralny KPZR, opublikował hasła z okazji zbliżającej się 49 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Niech żyje jedność i zwartość międzynarodowego ruchu komunistycznego na podstawie marksizmu-leninizmu, internacjonalizmu proletariackiego, na zasadach deklaracji i oświadczenia narad moskiewskich z 1957 i 1960 roku — głosi jedno z czołowych haseł.

KC KPZR wzywa narody krajów socjalizmu, narody toczące wojny narodowowyzwoleńcze, ludzi pracy całego świata, by zjednoczyły wysiłki w walce przeciwko imperializmowi i kolonializmowi o wyzwolenie narodowe, pokój, demokrację i socjalizm.

Inne hasło wzywa do walki o położenie kresu przez Stany Zjednoczone agresywnej wojnie przeciwko narodowi wietnamskiemu.

KC KPZR wzywa narody wszystkich krajów, by walczyły przeciwko planom utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO, przeciwko dopuszczeniu odwetowców zachodnioniemieckich do broni jądrowej.

Hasło poświęcone Polsce brzmi: **Braterskie pozdrowienia dla mas pracujących Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, budujących socjalizm! Niech żyje wieczna, niewzruszona przyjaźń i współpraca między narodami radzieckim i polskim!**

Hasła zawierają przyjacielskie pozdrowienia dla narodów Francji, Wielkiej Brytanii i narodu amerykańskiego.

W kolejnych hasłach KC KPZR wzywa masy pracujące Związku Radzieckiego, by wytężyły wszystkie siły dla zrealizowania uchwał XXIII Zjazdu KPZR i dla zrealizowania planu pięcioletniego.

Niech się rozwija i umacnia demokracja radziecka, niech zwiększa się aktywność ludzi pracy w kierowaniu sprawami kraju — głosi jedno z haseł.

Inwestycje usługowe nadal kuleją

Narada w KDW

WARSZAWA (PAP) — W Komitecie Drobnej Wytwórczości odbyła się we wtorek narada kierowników oddziałów koordynacji usług wojewódzkich rad narodowych, poświęcona realizacji inwestycji usługowych. Sytuacja w tej dziedzinie budzi poważny niepokój. Plany roczne inwestycji z reguły nie są wykonywane; również w tym roku nie zapowiada się lepiej.

Jak wynika z przedstawionych na naradzie informacji — w I półroczu przedsiębiorstwa państwowego przemysłu terenowego zrealizowały zaledwie 28 proc. rocznego planu inwestycji, spółdzielczość pracy 22 proc., a CRS „Samopomoc Chłopska" — 26 proc. Wiele wojewódzkich rad narodowych bez uzasadnienia obniżyło rozmiary planowanych inwestycji w usługach.

Zagrożony jest plan budowy pawilonów usługowych. Szacuje się, że zamiast planowanych 530 pawilonów — do końca roku odda się do użytku tylko 480. Niektóre rady narodowe nie wywiązują się z obowiązku przekazywania placówkom usługowym lokali z nowego budownictwa.

Sytuacja ta, jak stwierdzono na naradzie, wymaga podjęcia energicznych kroków. Postanowiono m. in. powołać wspólne inspekcje złożone z przedstawicieli rad narodowych i jednostek organizacyjnych drobnej wytwórczości, które będą kontrolować realizację inwestycji usługowych. We wszystkich województwach dokonywane będą kwartalne oceny realizacji inwestycji.

W stosunku do osób odpowiedzialnych za uchybienia w zakresie inwestycji usługowych wyciągane będą konsekwencje służbowe.

Szef MSZ Indonezji w Moskwie

MOSKWA (PAP) — W poniedziałek przybył do Moskwy indonezyjski minister Spraw Zagranicznych, **Adam Malik**.

Na lotnisku Szeremietiewo gościa indonezyjskiego witali: wicepremier ZSRR — **Władimir Nowikow** i minister Spraw Zagranicznych **Andriej Gromyko.**

Okrucieństwa Brytyjczyków w Adenie

SZTOKHOLM (PAP) — Szwedzka sekcja Międzynarodowego Ruchu na Rzecz Obrony Praw Więźniów Politycznych oskarżyła W. Brytanię o okrucieństwa wobec więźniów politycznych w Adenie.

Sprawozdanie wymienia nazwiska 164 więźniów i opisuje tortury, jakim ich poddawano w specjalnych obozach, od bicia pałkami do przypalania ich skóry papierosami i wyrywania paznokci.

„Dzień Łącznościowca"

Ciąg dalszy ze str. 1

wręczenie odznak przodownikom pracy, a także występy artystyczne.

W poszczególnych powiatach odbywają się podobne akademie. Uroczyście obchodzą swe święto łącznościowcy w pow. dąbrowskim. Z tej okazji bowiem w Dąbrowie Białostockiej oddana została do użytku nowa poczta. W wyniku zobowiązań i współzawodnictwa, na dzień ten kończy się również wszystkie remonty placówek. (a)

Dla uczczenia 1000-lecia

Wiec młodzieży i studentów Białegostoku

Wczoraj, 18 bm. w godzinach wieczornych zapłonęły pochodnie w głównej alei parkowej przed Teatrem im. Al. Węgierki w Białymstoku. Na wiec z okazji obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego przybyła młodzież białostockich szkół i wyższych uczelni. Obecni byli m. in. członek Egzekutywy KW PZPR, I sekretarz KM partii — Józef Trusiewicz, rektor AM — prof. dr Ludwik Komczyński, przedstawiciele WP, organizacji społecznych.

Wiec zagaił przewodniczący Zarządu Uczelnianego ZMS przy AM — Jan Rybkowski a następnie przemówienie wygłosił wiceprzewodniczący ZU ZMS — Bruno Wójcicki. Zebrani przez aklamację przyjęli rezolucję, której projekt odczytał przewodniczący ZU ZMS przy AM — Zbigniew Teczyński.

W uchwalonej rezolucji białostocka młodzież witając obchody 1000-lecia i dorobek Polski Ludowej wyraziła zarazem potępienie agresji USA w Wietnamie i przeciwstawiła się rewizjonistycznym żądaniom odwetowców w NRF.

Przy werblu werbli delegacje młodzieży udały się na miejsca straceń aby złożyć wieńce. (h)

W SKRÓCIE

BOTSWANA I LESOTHO PRZYJĘTE DO ONZ

■ NOWY JORK — Zgromadzenie Ogólne NZ przyjęło do Organizacji Narodów Zjednoczonych dwa nowe państwa, Botswanę i Lesotho. Kraje te były dotychczas pod protektoratem brytyjskim i nazywały się Beczuana i Basuto.

WIZYTA DUŃSKIEGO PREMIERA W LONDYNIE

■ LONDYN — We wtorek przybył do Londynu z trzydniową wizytą, premier rządu duńskiego Jens Otto Krag.

Tematem jego rozmów z premierem Wilsonem i innymi członkami rządu brytyjskiego mają być sprawy Wspólnego Rynku, problemy NATO i stosunki między Wschodem a Zachodem.

KRYZYS RZĄDOWY W HOLANDII

■ PARYŻ — Królowa holenderska Juliana powierzyła Norbertowi Schmelzerowi przewodniczącemu katolickiej grupy parlamentarnej, misję informacyjną w celu utworzenia nowego gabinetu.

HAILE SELASSIE W GENEWIE

■ GENEWA — W drodze powrotnej z Kairu do Addis Abeby cesarz Etiopii Haile Selassie zatrzymał się w Genewie na 18 godzin. Jego pobyt w tym mieście ma charakter prywatny.

Debata generalna ONZ

Kambodża stanowczo potępia agresję USA w Wietnamie

NOWY JORK (PAP) — Kambodża oświadczyła w Zgromadzeniu Ogólnym NZ, że żaden podbój kolonialny w minionych stuleciach nie był tak nieludzki i okrutny jak amerykańska agresja w Wietnamie.

„Stany Zjednoczone ponoszą wyłączną odpowiedzialność za martyrologię narodu wietnamskiego i będą musiały zdać sprawę ze swych czynów", oświadczył ambasador Kambodży, **H. Sambath.**

Sambath oświadczył, że delegat USA; **Goldberg** przedstawił na forum Zgromadzenia „szczególną wersję wojny wietnamskiej". Przedstawiciel USA starał się przekonać Zgromadzenie, że Stany Zjednoczone pragną pokoju. Jednakże nie wierzymy — dodał Sambath — abyśmy dla jego pięknych słów mieli zapomnieć, że samoloty amerykańskie zrzucają bomby i trujące substancje nad wioskami Wietnamu.

Kambodża — uważa — podkreślił mówca — że problem wietnamski należy bezwzględnie postawić we właściwy sposób, mianowicie jako problem przetrwania lub zagłady narodu.

Johnson wyraził nadzieję na „pojednanie" między USA i ChRL

WASZYNGTON (PAP) — Prezydent JOHNSON przybył w poniedziałek do Honolulu na Hawajach, skąd następnie uda się w dalszą drogę do Nowej Zelandii.

W oświadczeniu złożonym na lotnisku prezydent stwierdził, że nie oczekuje żadnych sensacji po konferencji manilskiej, która ma być kulminacyjnym wydarzeniem w jego 17-dniowej podróży na Daleki Wschód. „Nie spodziewamy się wyciągnąć w Manili żadnych królików z cylindra" — powiedział Johnson.

W poniedziałek po południu Johnson wygłosił przemówienie na uniwersytecie hawajskim. Było ono pełne ogólników na temat potrzeby pokojowego rozwoju krajów Azji. Obserwatorzy zwrócili uwagę jedynie na fragment dotyczący Chin. Johnson mówił dość obszernie i ciepło o konieczności nawiązania dobrych stosunków z Chinami i wyraził nadzieję na „pojednanie" między USA i ChRL.

Perspektywy rozwoju rolnictwa

Ciąg dalszy ze str. 1

zowego wzrosną o ponad 90 proc.

Łączne nakłady na inwestycje produkcyjne w rolnictwie, a więc państwowe i własne rolników — bez nakładów na budownictwo mieszkaniowe — wyniosą ok. 143 mld zł, czyli wzrosną w porównaniu do ubiegłej 5-latki o ok. 65 proc. Zelektryfikowanych będzie w tym 5-leciu dalszych ok. 360 tys. zagród chłopskich i 1.650 PGR.

W bieżącym 5-leciu zamierza się zmeliorować 600 tys. ha gruntów ornych i 380 tys. ha trwałych użytków zielonych. Pomoc kredytowa dla gospodarstw indywidualnych, kółek rolniczych i spółdzielni produkcyjnych wzrośnie w porównaniu do minionej 5-latki o ok. 87 proc.

Zmiana cen jaj

WARSZAWA (PAP) — 19 bm. (środa) wprowadzone zostają sezonowe, jesienno-zimowe ceny detaliczne jaj świeżych i jaj konserwowanych. Oto nowe ceny:

— jaja świeże duże — 2,80 zł za sztukę
— jaja świeże średnie — 2,60 zł za sztukę
— jaja świeże małe — 2,40 zł za sztukę
— jaja chłodnicze — 2,20 zł za sztukę
— jaja wapnowane — 1,90 zł za sztukę

Dwulicowa polityka rządu labourzystów

LONDYN (PAP) — Londyński „Sunday Times" donosi o udziale wojskowych brytyjskich w szkoleniu żołnierzy armii południowowietnamskiej w metodach walki przeciwko partyzantom w dżungli. Pismo podkreśla, iż przeczy to zapewnieniom rządu labourzystowskiego, iż udziela on Amerykanom w Wietnamie jedynie poparcia moralnego.

Szkolenie wojsk sajgońskich odbywa się w brytyjskiej szkole wojskowej w Johore w Malajzji. W ciągu ostatnich dwóch lat w szkole tej przebywało co najmniej 1.450 obywateli Wietnamu południowego.

Po krachu „Intra"

PARYŻ (PAP) — Według korespondenta AFP w Libanie dojdzie prawdopodobnie do zmiany rządu na skutek kryzysu banku „Intra". Libański minister Spraw Zagranicznych **Philippe Takla** ma podać się do dymisji, by poświęcić się całkowicie obowiązkom gubernatora centralnego banku Libanu.

Paryska filia banku „Intra" została w poniedziałek zamknięta — podaje korespondent PAP red. Z. Klimas.

Plajta banku bejruckiego odbiła się we Francji szczególnie szerokim echem, gdyż na około 400 mln franków zainwestowanych przez ten bank w innych krajach, około 200 mln przypada na Francję.

W związku z tą aferą wiele mówi się w Paryżu o osobie prezesa banku „Intra" **Jusefa Beidasa** zwanego „miliarderem pustyni". Beidas znany jest we Francji chociażby z takich wyczynów, jak przegranie w ruletce w ciągu kilkunastu minut w kasynie w Deauville sumy 650.000 nowych franków.

Decyzja rządu libańskiego o zamknięciu na trzy dni, aż do 19 bm. wszystkich banków sprawiła, że Bejrut, który jest jednym z największych na świecie ośrodków operacji handlowych i finansowych, został całkowicie sparaliżowany.

Na tematy DNIA

Ciąg dalszy ze str. 1

ma co się śpieszyć. Właśnie dlatego plan kontraktacji buraków cukrowych został wykonany w województwie w 79 proc. Najlepsze wyniki osiągnięto w powiatach: wysokomazowieckim, zambrowskim i białostockim. Dla przykładu: rolnicy zambrowscy mieli zakontraktować 1 tys. hektarów, a dotychczas zawarli umowy na 997 hektarów.

Bardzo opieszale przebiega realizacja planów np. w powiatach hajnowskim i bielskim. Plantatorzy z Hajnowskiego zawarli dotąd 50 proc. umów. Inni czekają. Na co? Przecież wiadomo, że nic się nie zmieni. A jeśli mogą nastąpić jakieś zmiany, to polegające jedynie na... ograniczeniu areału. Obecnie nie ma koniunktury na cukier i dlatego możliwe są ograniczenia w kontraktacji. Plan na nowy rok i tak jest zmniejszony.

Stanowisko wielu białostockich rolników — nie tylko w tej sprawie — nie może wywoływać zadowolenia. Przecież chodzi tu o interesy wsi, o dochody rolników, o pasze. Sytuacja jest dziś taka, że nikt nie będzie namawiał do kontraktacji i czekał całymi miesiącami. Plany powinny być wykonane jeszcze w tym miesiącu.

Burak cukrowy należy do roślin mających wyjątkowe znaczenie na Białostocczyźnie. Jesteśmy bardzo zainteresowani, aby nie zmniejszać powierzchni jego uprawy.

Dlatego trzeba zrywać ze starymi i szkodliwymi nawykami. Nie można tolerować w nieskończoność wyczekiwania, które jest mankamentem w wielu dziedzinach naszej działalności. Czekanie oznacza straty, przeszkadza w załatwieniu wielu spraw, dezorganizuje pracę, zmniejsza nasze szanse. A przecież wszystkim nam zależy, by wieś białostocka osiągała większe dochody.

Deklaracja programowa rządu Syrii

PARYŻ (PAP) — Szef rządu syryjskiego dr **Jusuf Zuajen** przekazał prasie deklarację programową swego gabinetu. Nowy rząd postawił sobie następujące zadania:

— zrealizować większą spoistość między władzą a partią BAAS

— zlikwidować ugrupowania reakcyjne w Syrii

— wzmocnić siłę operacyjną armii syryjskiej i wychować ją w duchu socjalizmu, by na zawsze przekreślić możliwości spisków i awanturnictwa

— uznać sprawę uwolnienia Palestyny za podstawę polityki rządu na płaszczyźnie arabskiej i międzynarodowej

— pogłębić stosunki z krajami obozu socjalistycznego i krajami trzeciego świata i popierać ruchy wyzwoleńcze narodów udzielając im wszelkiej możliwej pomocy.

Centrala terrorystów w Górnej Adydze znajduje się w Bonn

RZYM (PAP) — Zamachy terrorystyczne w Górnej Adydze oraz nasilanie się pangermańskich dążeń odwetowych powodują, że społeczeństwo włoskie, prasa i koła rządowe koncentrują uwagę na niebezpiecznych procesach zachodzących w NRF.

Dziennik „Unita" opublikował we wtorek artykuł swego bońskiego korespondenta pt. „Kierownictwo ruchu terrorystycznego znajduje się w Bonn i nazywa się Witikobund". Do najwybitniejszych działaczy „Witikobundu" należy **Walter Stain**, w okresie przedwojennym przywódca „młodzieży hitlerowskiej". Z 634 członków tej organizacji 600 było funkcjonariuszami hitlerowskimi w Sudetach — podaje korespondent.

Przewodniczący „Witikobundu" dr **Heinz Lange**, był także przywódcą młodzieży hitlerowskiej. Jego zastępca, **Walter Becher**, hitlerowiec i teoretyk rasizmu, obecnie deputowany z ramienia bawarskiego skrzydła zachodnioniemieckiej partii chrześcijańsko-demokratycznej, pisał w 1965 r.: „Nie chcemy mówić o wojnie przegranej, lecz o wojnie jeszcze nie postanowionej".

Inny członek kierownictwa „Witikobundu" również z „Hitlerjugend" **Siegfried Zoglmann**, porucznik SS, jest obecnie posłem i wiceprzewodniczącym grupy parlamentarnej partii liberalnej. „Witikobund" kieruje około 15 organizacjami młodzieżowymi, sportowymi, kulturalnymi i religijnymi. Jego członkowie działają także na polu wydawniczym i dziennikarskim. Znany hitlerowiec, **Albert Smagon** jest przewodniczącym „Stowarzyszenia Wydawców Uchodźców" publikującego 265 czasopism i dzienników.

Prawdziwa potęga „Witikobundu" opiera się na „ziomkostwie Niemców sudeckich" prowadzącej swoją działalność w Górnej Adydze za pośrednictwem „Kulturwerk Fuer Suedtriol".

Z powodu zgonu

Czesława KUCZKO

wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

składają:

Zarząd, Rada i pracownicy Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych w Sokółce.

k 2026-1

Kol. Danucie ANTONIENKO

serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają:

Rada Spółdzielni, Zarząd, POP, Rada Zakładowa i współpracownicy ze Spółdzielni Białostocki Przemysł Ludowy w Białymstoku.

g 3070-1

Na Białostocczyźnie

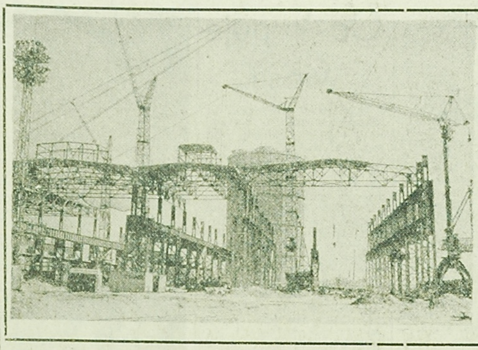
670 mln złotych wyniosła wartość czynów dla uczczenia 1000-lecia

Ostatnio Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku analizowała rozwój i realizację czynów społecznych w naszym województwie. W okresie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego wartość prac wykonanych w ramach czynów społecznych wynosi 670 mln zł.

Największą pozycję stanowią czyny drogowe. Wartość ich sięga ponad 420 mln zł. Dzięki inicjatywie i wysiłkowi społeczeństwa Białostocczyzny wybudowano 647 km dróg, 24 mosty, 1.200 przepustów stałych, a także sprofilowano około 400 kilometrów dróg gruntowych i zmeliorowano 3.800 ha łąk. W czynie społecznym wybudowano także 12 szkół podstawowych, 3 domy kultury, 24 świetlice i 21 boisk sportowych. Również znaczne są sukcesy w realizacji czynów w zakresie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. I tak trwały prace przy budowie wodociągów w miastach i na wsi, układaniu chodników, zakładaniu zieleńców i skwerów, placów zabaw. Ponadto zbudowano 92 zbiorniki przeciwpożarowe.

Wszystkie powiaty osiągnęły duże efekty w rozwoju czynów społecznych. Na przykład w powiecie siemiatyckim wybudowano 40 km dróg o nawierzchni twardej i 10 świetlic wiejskich, w pow. bielskim kilka mostów, 8 przystanków PKS, 7 świetlic na wsi, 7 strażnic przeciwpożarowych i kilkadziesiąt kilometrów dróg. Znaczne wyniki mają także powiaty białostocki i łapski. Największe jednak wyniki osiągnął powiat hajnowski. Mieszkańcy tego powiatu wybudowali np. 90 km dróg o nawierzchni twardej, 97 pawilonów handlowych na wsi, 7 świetlic-remiz.

Są to niewątpliwie dobre rezultaty. Ale byłyby one jeszcze wyższe, gdyby konsekwentniej eliminowano występujące braki i mankamenty. Dlatego wojewódzka instancja partyjna wskazała na konieczność przejawiania większej troski w zakresie koordynacji czynów, realistycznego ich planowania i zabezpieczania w niezbędne materiały. (bn)



Na budowie slabingu

Największym obiektem budowanym obecnie na terenie kombinatu hutniczego im. Lenina jest walcownia slabing, pierwsza w polskim przemyśle hutniczym a jedna z nielicznych na świecie. Z olbrzymich bloków stalowych o wadze od 18 do 28 ton — wlewków, otrzymywane w niej będą tzw. slaby, będące półproduktami do wyrobu blach i profili walcowanych. Koszt budowy nowohuckiego slabingu wyniesie około 3 miliardy 400 milionów złotych. Kubatura tego gigantycznego obiektu wyniesie 1 milion 139 tysięcy metrów sz. śc. Wydajność walcowni to około 5 milionów ton slabów rocznie. Budowa rozpoczęta jesienią ubiegłego roku jest już w stadium montowania konstrukcji. Włączenie walcowni do kombinatu będzie wymagało dokonania przebudowy kilku km drogi i torów tramwajowych gdyż znajduje się ona już poza dotychczasowym terenem huty.

NA ZDJĘCIU: fragment budowy walcowni slabing w Hucie im. Lenina.

CAF — Szyperko

Przed jubileuszem komunalnych

Sobie i innym

Z uwagą przeglądam sprawozdanie białostockiego **Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego**, który wkrótce będzie obchodził swoje 60-lecie. Fakty w nim zawarte wyjaśniają dokładnie sens codziennej troski ponad dziewięciotysięcznej rzeszy związkowców o dobre imię macierzystego przedsiębiorstwa, o sprawniejszą i przyjemniejszą pracę, o estetykę swego miasta, o kulturalny wypoczynek dla siebie i rodzin. Mimo całej przejrzystości i wymowy liczby i tabele bardziej pęcznieją od treści, gdy z reporterskiego notesu odtwarzam fragmenty rozmów prowadzonych w gronie długoletnich działaczy związkowych **— Michała Trawińskiego, Kazimierza Samusia, Józefa Rzeźnickiego, Jana Styczyńskiego, Bronisławy Sarajew, Kazimierza Jarockiego, Michała Wojdaszki...** Wtedy zakres zadań organizacji związkowej poszerza się i choć dotyczy nieraz spraw drobnych, obejmuje wszystkie dziedziny ludzkiego żywota w zakładzie przemysłowym, po pracy, a nawet w domu.

A więc ma swoje poczesne miejsce organizacja związkowa w działalności gospodarczej przedsiębiorstwa.

Będziesz zasiadał w samorządzie robotniczym, nauczysz się gospodarzyć swoim zakładem, ponosić ryzyko własnych decyzji. Taka rola zmusza człowieka do samokontroli, a także do ciągłego samowychowywania. W nowoczesnym przedsiębiorstwie liczą się nie tylko kwalifikacje ale także twórcze koncepcje.

Właśnie dlatego Zarząd Okręgu stawał się często inicjatorem narad dla związkowców — członków samorządu robotniczego, dokonywał okresowych analiz pracy samorządu, wskazywał na co należy zwracać uwagę i jak rozwiązywać skomplikowane problemy. Konkretna pomoc aktywowi gospodarczemu przedsiębiorstw, to także kursy dokształcające w zakresie ogólnej polityki ekonomicznej, działalności finansowej przedsiębiorstw, rozliczeń, obiegu dokumentów.

Jeżeli w **samorządach zasiada obecnie ponad 600 aktywistów związkowych, a z kursów korzysta przeciętnie ponad tysiąc osób rocznie,** to wyniki są niebagatelne chociażby dlatego, że w sposób pośredni i my z nich korzystamy. Połowa przedsiębiorstw nastawiona jest bowiem na bezpośrednie świadczenie usług mieszkańcom.

Trzeba zatem starać się o doskonalenie miejsc pracy.

— Nikt ci tego nie da, a gdyby nawet dał, twój udział nie może być bierny. Dlatego inicjatorem postępu powinien być każdy związkowiec. Nasze załogi to rozumieją i dlatego racjonalizatorzy mają się już czym pochwalić.

W tabelce obrazującej rozwój wynalazczości pracowniczej efekty uzyskane po zastosowaniu racjonalizatorskich pomysłów z roku na rok rosną i sięgają miliona stu tysięcy złotych. I w tę dziedzinę wkraczają z daleko idącą pomocą organizacje związkowe. Starają się one uprościć drogę wniosków do realizacji, stworzyć wokół tych spraw odpowiedni klimat. Dobrymi wynikami mogą poszczycić się kluby techniki i racjonalizacji w Białostockich Miejskich Zakładach Drzewnych, Zakładach Metalowych, w Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym, w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji.

— Współzawodnictwo pracy zwiększa wydajność. Ale to tylko jedna strona tego problemu. Udział we współzawodnictwie stanowi dobrą szkołę wzorowej pracy. Przed uczestnikami współzawodnictwa stawiamy pytanie — jak zabierzecie się teraz do pracy? We współzawodnictwie jest zatem miejsce na organizację pracy, na troskę o własny warsztat, na współpracę z kolegami z innych stanowisk, na inicjatywę. W takich warunkach powinna wzrastać wydajność.

Różne formy współzawodnictwa należą do tradycji załóg przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i przemysłu terenowego. Z każdym rokiem coraz więcej załóg bierze udział we współzawodnictwie wojewódzkim i krajowym, a załogi Białostockich Miejskich Zakładów Drzewnych, Zakładów Skórzano-Galanteryjnych czy Ełckich Zakładów Przemysłu Terenowego mogą poszczycić się cennymi nagrodami uzyskanymi za zajęcie czołowych miejsc. Dużą popularność zdobyło sobie współzawodnictwo o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Tytuły BPS wraz ze złotymi i srebrnymi odznakami zdobyło już 9 brygad, a 26 brygad jeszcze o nie walczy.

— Usprawnić pracę oznacza m. in. wyeliminować cały szereg konfliktów między ludźmi. Wynikają one z nieprzestrzegania ustawodawstwa pracy, przepisów bhp, norm współżycia między ludźmi. Jest to wdzięczne pole do działania dla organizacji związkowych.

W wyniku interwencji rad zakładowych zmalała w ciągu ostatnich trzech lat ilość skarg na naruszanie obowiązujących przepisów. Załatwienie ich pociągało za sobą wiele decyzji bardzo istotnych dla lepszego funkcjonowania przedsiębiorstw. Prawda, że nie zawsze rady zakładowe potrafiły wyegzekwować wykonanie orzeczeń Zakładowych Komisji Rozjemczych i nie zawsze dobrze układała się współpraca rad z administracjami. Niemniej jednak angażowanie w te sprawy szerokiego aktywu związkowego ma duże znaczenie wychowawcze. A temu właśnie sporo miejsca przeznacza się w związkowej działalności.

— Znaczną część czasu poświęcają organizacje związkowe sprawom socjalno-bytowym swych członków. Chodzi przecież o to, by ludzie nie tylko dobrze pracowali, ale mieli warunki do regeneracji sił, aby wypoczywali sami i wraz z rodzinami.

Dlatego dużą rolę w tym zakresie ma do spełnienia ośrodek wypoczynkowy w Supraślu. W ostatnich trzech latach z możliwości wypoczynku w tym ośrodku skorzystało 135 tys. osób. Ośrodek jest w rozbudowie i zostanie przystosowany do organizowania tu wczasów rodzinnych. Zresztą członkowie rodzin, szczególnie ci najmłodsi, mają wiele innych możliwości wypoczynku. Każdego roku w ośrodkach kolonijnych może wypoczywać 700 dzieci.

Oczywiście nie jest to jedyny kierunek pracy związkowej w zakresie spraw socjalno-bytowych. Należałoby wymienić jeszcze pomoc dla pracowniczych ogródków działkowych (w okresie trzech lat członkowie związku otrzymali 118 działek), pożyczki na mieszkania spółdzielcze i budownictwo indywidualne, troskę o prawidłowy rozwój sieci placówek kulturalno-oświatowych, ognisk krzewienia kultury fizycznej, aby przekonać się, że tabelki i wykresy w sprawozdaniu zawierają bogatą treść.

W. MŁYŃCZYK

Plenarne posiedzenia KP PZPR

W bieżącym tygodniu obradować będą plenarne posiedzenia komitetów powiatowych partii w Sokółce, Augustowie i Łomży poświęcone omówieniu podstawowych dokumentów na powiatowe konferencje partyjne — ocena dwuletniej działalności KP i projekt programu działania. Następnie staną się one tematem rozważań aktywu miejskiego i wiejskiego. (bn)

165,5 tys. osób przewieźli flisacy

Spływ Dunajcem zakończy się w br. wcześniej niż planowano — już 20 bm. Stan wody na rzece jest bowiem tak niski, że flisacy z wielkim trudem przepływają ostatnio na tratwach z Czorsztyna do Szczawnicy.

Gospodarze spływu zrealizują tylko dawno przyjęte zamówienia i zawieszą działalność do przyszłego roku.

Warto zaznaczyć, że obecny sezon był bardzo pomyślny: przewieziono 165,5 tys. osób.

Francuska rodzina Matysiaków zlikwidowana

Najsłynniejsza rodzina francuskich Matysiaków „La familie Duraton" licząca sobie 29 lat przestała istnieć. Wiadomość tę usłyszeli kilka dni temu radiosłuchacze francuscy. Spowodowało to nadejście tysięcy listów do rozgłośni, w których słuchacze protestują przeciwko tej decyzji. Jeden z redaktorów naczelnych rozgłośni zapytany o powody tej decyzji oświadczył m. in., że historia rodziny Duraton i jej perypetie wyszły już z mody, a wśród młodzieży nie budzi zainteresowania.



Gdy kończy się lato i nawet czarnomorskie plaże w Bułgarii pustoszeją — atrakcyjność tego kraju wcale nie maleje. Teraz bowiem czekamy niecierpliwie na bułgarskie winogrona.

CAF — BTA

CIEKAWOSTKI z ZSRR

PLAN ROZWOJU MOSKWY

Rada Ministrów ZSRR rozpatrzyła i zaaprobowała podstawy generalnego planu rozwoju Moskwy, której ludność przekracza 6,4 miliona mieszkańców.

Ustalono, że granice miasta nie zostaną zmienione i będą biec wzdłuż moskiewskiej obwodnicy samochodowej, która zakreśla teren o powierzchni 87,5 tys. ha. Dla dalszego rozwoju miasta za obwodnicą zarezerwuje się teren o powierzchni 10 tys. ha. Równocześnie wydano zakaz budowy nowych i rozbudowy istniejących w Moskwie przedsiębiorstw, gmachów i instytutów naukowo-badawczych i projektowych, biur konstrukcyjnych, wyższych uczelni i techników. W najbliższych latach znacznie ograniczy się budowę domów 5-piętrowych i niższych na korzyść gmachów wielopiętrowych.

WINOGRONA NA SYBERII

Na stokach gór Ałtaju (Syberia) założono eksperymentalne winnice z 240 gatunkami winorośli. Okazało się, że dwa spośród badanych gatunków doskonale znoszą ostry syberyjski klimat (mroźne zimy, krótkie upalne lato). Te właśnie mrozoodporne gatunki uprawiane na dwuhektarowej działce dały już w pierwszym sezonie 10 ton winogron.

ROBOT — SEKRETARZ

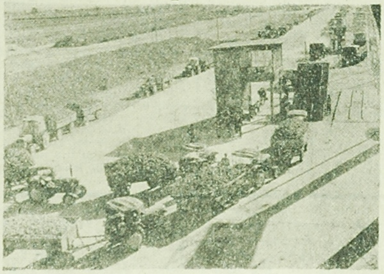
„Wchodźcie, proszę bardzo, witam was serdecznie, nazywam się ARS — automatyczny radio-elektronowy sekretarz". W ten sposób, w imieniu swego gospodarza, wita gości robot skonstruowany przez Borysa Griszina wykładowcę technikum w Kałudze.

Ars nie tylko wita gości, odbiera telefony i zapisuje na taśmie przekazywane informacje, włącza radio i utrwala na taśmie interesujące Griszina audycje, ale potrafi również nalewać do kieliszków napoje i czuwać nad ich odpowiednią temperaturą oraz wypełniać kilka innych funkcji.

ŻAROODPORNY BETON

W tbiliskim Naukowo-Badawczym Instytucie Materiałów Budowlanych skonstruowano piec hutniczy wyłożony żaroodpornym betonem. Po wielu eksperymentach opracowano specjalną technologię wiązania cementu, a następnie wypróbowywano walory nowego pieca w jednej z gruzińskich hut. Beton wygrał konkurencję z ogniotrwałą cegłą, okazując się bardziej odpornym na działanie wysokich temperatur, a także żużli i gazów, które są zmorą hutników.

Kampania 66



W tegorocznej kampanii cukrownie nasze będą musiały przerobić plon zebrany z plantacji zajmujących 439 tys. ha. Ponad 21 proc. tego obszaru przypada na rejon cukrowniczego okręgu lubelskiego, obejmującego cztery województwa.

NA ZDJĘCIU: transporty buraków przywożonych przez ciągniki kółek rolniczych są szybko wyładowywane na automatycznej wywrotnicy.

CAF — Grzęda

Polski tachograf

Łódzka Fabryka Zegarów zbudowała prototyp pierwszego polskiego tachografu czyli urządzenia rejestrującego przebieg zjawisk składających się na pracę samochodu.

Tachograf składa się z takich zasadniczych elementów, jak szybkościomierz, obrotomierz, chronometr, licznik kilometrów i tarcza kontrolna. Sprzężone z szybkościomierzem oraz z obrotomierzem rysiki kreślą na owej tarczy, która w ciągu doby dokonuje jednego pełnego obrotu, linie pozwalające „zrekonstruować" pracę samochodu na przestrzeni tego czasu. Można z nich odczytać m. in., w jakich okresach samochód przebywał na postoju, a podczas jazdy — jaką rozwijał szybkość.

Model powstaje w SGGW

Poduszkowiec dla rolnictwa

W Katedrze Mechanizacji Rolnictwa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie przystąpiono do prac nad zbudowaniem dużego modelu poduszkowca, czyli pojazdu przemieszczającego się na poduszce powietrznej. Model ten zostanie następnie przebadany pod kątem przydatności takich pojazdów w pracach agrotechnicznych, przede wszystkim — przy rozpylaniu środków ochrony roślin.

Rolnictwo odczuwa wyraźny brak ogniwa pośredniego pomiędzy pojazdami kołowymi a stosowanymi również niekiedy śmigłowcami i samolotami. Główną wadą pojazdów kołowych i gąsienicowych jest mała prędkość poruszania się w trudnych warunkach terenowych oraz niszczenie podłoża. Zastosowanie zaś samolotów i śmigłowców jest związane z wysokimi kosztami i licznymi kłopotami natury organizacyjnej. Idealnym takim ogniwem pośrednim mógłby być poduszkowiec.

Model poduszkowca, nad którym prowadzone są prace w Katedrze Mechanizacji Rolnictwa SGGW, liczyć będzie 5 m długości, 3 m szerokości i 1,7 m wysokości. W przedniej jego części znajdzie się kabina kierowcy wykonana z laminatów, a zbiornik z chemikaliami umieszczony zostanie w części centralnej, celem zapobieżenia zmianom położenia środka ciężkości pojazdu. Zostanie on wyposażony w silnik o mocy 15 KM, który powinien mu umożliwić rozwijanie prędkości 20—30 km/godz. Jego nośność wyniesie 0,6 tony, maszyna posiadać będzie dwa koła, umożliwiające jej transport na holu.

Rewelacja w przeładunkach

Stocznia w Bremie zbudowała pierwszy pływający pojemnik (długość 16 m, szerokość 6 m), który po wypełnieniu ładunkiem może być przewożony w ładowni lub na pokładzie statku. W porcie pojemnik zostaje wyładowany na wodę i przyholowany do nabrzeża.

Międzynarodowe badania socjologiczne

Potrzeby ludzi starszych

Potrzeby ludzi starszych i związane z tym potrzeby urządzeń socjalnych — to temat zakrojonych na międzynarodową skalę badań socjologicznych, w których obok Danii, Anglii oraz Stanów Zjednoczonych uczestniczy również Polska. W naszym kraju badania te podjęła na zlecenie Rady Naukowej przy ministrze Zdrowia i Opieki Społecznej — Katedra Socjologii Pracy w Instytucie Gospodarstwa Społecznego. Ich celem jest uzyskanie obrazu życia ludzi starszych; zdobycie informacji dotyczących warunków w jakich żyją i w jaki sposób zaspokajają swe potrzeby. Wyniki tych badań służyć będą nie tylko teoretycznym uogólnieniom, ale staną się również pomocne w prawidłowym kształtowaniu polityki społecznej; staną się podstawą kierowania rozwojem urządzeń społecznych i pomocy społecznej na rzecz ludzi starszych w naszym kraju.

Przedmiotem badań objęci zostali wszyscy ludzie w wieku ponad 65 lat. Ponieważ jednak niemożliwością byłoby zbadanie wszystkich ludzi w tym wieku, w drodze losowania wybranych zostało w naszym kraju 2000 osób odpowiadających założonym kryteriom wieku i stanowiących reprezentację ludności miast i miasteczek, osiedli oraz wsi. Osoby te poddane zostaną badaniom szczegółowym, dokonywanym przez ankieterów metodą wywiadów przeprowadzanych w oparciu o jednakowy dla wszystkich kwestionariusz. **W województwie białostockim badaniami objętych będzie 180 osób w powiatach — dąbrowskim, grajewskim, hajnowskim i suwalskim oraz w Białymstoku.**

Katedra Socjologii Pracy IGS zwraca się za pośrednictwem Redakcji o zgłaszanie się osób chętnych do przeprowadzenia wywiadów i zamieszkałych w jednym z czterech wymienionych powiatów lub w Białymstoku. Kandydaci na ankieterów przejdą krótkie szkolenie, a za swą pracę otrzymają wynagrodzenie. Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Redakcja „Gazety Białostockiej", Białystok, ul. Wesołowskiego 1, z dopiskiem — „Ankieta IGS". (do)

Zimno i ciemno

Pasażerowie pociągów kursujących na trasie **Białowieża — Hajnówka** narzekają na nie opalanie i nie oświetlanie wagonów. Jest to rażące niedbalstwo. Warto więc aby jak najszybciej tą sytuacją zainteresowały się właściwe władze PKP. (bn)

Przed spotkaniem z Francją

Kadra piłkarzy polskich przebywa od kilku dni w Wiśle na zgrupowaniu przed międzypaństwowym meczem z Francją (22 bm. w Paryżu). NA ZDJĘCIU: grupa piłkarzy podczas treningu.

CAF — Dąbrowiecki



Co kupuje wieś?

W pierwszym półroczu br. gospodynie wiejskie kupiły prawie 76 tys. pralek, czyli o 4 tys. więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Wzrastający popyt na pralki wpływa z kolei na wzrost zakupów środków piorących. Handel wiejski systematycznie odnotowuje zwiększenie się sprzedaży proszków do prania i spadek sprzedaży mydła do prania. Warto dodać, że mieszkańcy wsi kupują coraz chętniej, do niedawna rzadko na wsi używane mydło toaletowe oraz wyroby kosmetyczne i perfumeryjne. Z innych towarów, które cieszą się wzrastającą popularnością; wymienić należy lodówki. Od kilku lat natomiast obserwuje się spadek sprzedaży maszyn do szycia.

Gospodynie wiejskie wykazują też coraz większą dbałość o estetyczne wyposażenie domu. W I półroczu br. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego zakupy mebli wzrosły o przeszło 100 milionów złotych.

Popyt na niektóre towary wynika w dużej mierze z zapotrzebowania młodzieży. Moda na gitary spowodowała np. istny run na sklepy wiejskie. Instrumentów muzycznych nie można po prostu nastarczyć, zwłaszcza te tańsze znikają bardzo szybko z półek sklepowych. Młodzież jest także najpoważniejszym nabywcą zegarków, rowerów, motorowerów i motocykli. Sprzedaż tych artykułów wykazuje stałą tendencję wzrostu.



Z wędrówek po kraju

Czersk to jedno z najstarszych osiedli na Mazowszu. Na początku XII wieku Konrad, ks. mazowiecki, wzniósł tam potężny murowany zamek, spalony przez ks. litewskiego Mendoga. Do reszty zburzyli go Szwedzi w roku 1656. Odbudowano go częściowo w 90 lat później. Dziś zabezpieczone gotyckie ruiny są jedynym świadectwem dawnej świetności Czerska. Składają się one z trzech wysokich wież połączonych murami. Na dziedzińcu zamkowym znajdują się fundamenty starego kościoła.

CAF — Uchymiak

Zdrowie w PGR-ach

Opiekę lekarską nad rodzinami pracowników pegeerowskich sprawują — niezależnie od wiejskich ośrodków zdrowia — 22 punkty lekarskie i dentystyczne oraz 6 gabinetów stomatologicznych. Są one zlokalizowane w okolicach największego skupienia państwowych gospodarstw rolnych. Ponadto w stadium organizacji znajdują się dwa następne punkty.

Punkty dentystyczne są obsługiwane przez stomatologów powiatowych, którym pomagają Inspektoraty PGR, dając do dyspozycji samochody.

Najwięcej uwagi przykłada się do pracy profilaktycznej. Na przykład w ostatnich dwóch latach prześwietlono ponad 50 proc. załóg, znajdując 264 przypadki gruźlicy. Osoby te natychmiast skierowano do leczenia.

Wybierając między zagęszczeniem sieci placówek lekarskich a lepszym wyposażeniem już istniejących WZ PGR decyduje się na drugie rozwiązanie. Dotyczy to zarówno sprzętu, lokali, jak i kadr. (ed)

Uwaga, byli działacze ruchu młodzieżowego!

Wojewódzki Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych w Białymstoku zwraca się z prośbą do byłych działaczy ZWM, OMTUR, ZMW, „Wici", ZHP i ZMD o nadsyłanie swoich zgłoszeń pisemnych w sprawie uczestniczenia w sesji popularnonaukowej poświęconej ruchowi młodzieżowemu na Białostocczyźnie w latach 1944—48. Odbędzie się ona 26 października br. Zaznaczamy, że w zgłoszeniu należy podać adres zamieszkania, zakład pracy, funkcje jaką pełnił w organizacji. Stanowić to będzie podstawę do zaproszenia na wymienioną sesję. Listy kierujcie na adres: Zarząd Wojewódzki ZMW w Białymstoku, ul. Próchniaka 3. Termin nadsyłania zgłoszeń mija z upływem bieżącego tygodnia.

Dziesięć premier w okresie „Dni Filmu Radzieckiego"

Tradycyjne „Dni Filmu Radzieckiego" trwać będą w tym roku od 4 do 11 listopada. Program imprezy przewiduje premiery 10 filmów pełnometrażowych, a także wznowienia niektórych pozycji, które weszły na ekrany naszych kin w latach ubiegłych. „Dni" rozpoczną się uroczystą premierą filmu „Wierność" w warszawskim kinie „Moskwa", na której obecna będzie delegacja kinematografii radzieckiej.

A oto nieco informacji o filmach, które wejdą na ekrany w okresie „Dni".

„Wierność", reż. Piotra Todorowskiego — poetycka opowieść o pokoleniu osiemnastolatków walczących na froncie w okresie ostatniej wojny; film zdobył nagrodę „Opera Prima" (za najlepszy debiut) na zeszłorocznym festiwalu w Wenecji. „Nikt nie chciał umierać" reż. Vitautasa Żalakiavicziusa — dramat sensacyjny, którego akcja rozgrywa się na Litwie w pierwszych latach po wojnie. „Pierwsza bastylia" reż. Michaiła Jerszowa — opowieść o młodzieńczych latach Lenina, jego pierwszych kontaktach z ruchem robotniczym i rewolucyjnej działalności na uniwersytecie w Kazaniu. „Kobiety" reż. Paweł Lubimow — utwór obyczajowy ukazujący losy trzech kobiet przybyłych ze wsi do pracy w mieście. „Wrzesnym rankiem" reż. Tatiany Licznowej — współczesny dramat psychologiczno-obyczajowy oparty na scenariuszu znanej pisarki Wiery Panowej. „Samotna" reż. Larisy Szepitko — dramat psychologiczny, którego bohaterką jest b. lotniczka bojowa i jej dzisiejsze także różne od wojennego życie. „Hokeiści" reż. Rafaiła Goldina — bohaterami tego utworu są członkowie [illegible] skiej drużyny hokejowej. „Bajka o mrozie czarodzieju" reż. Aleksander Rou — barwna, oparta na legendzie ludowej bajka dla dzieci i młodzieży. „Cienie zapomnianych przodków" — adaptacja opowiadania klasyka literatury ukraińskiej Michaiła Kociubyńskiego, motyw Romea i Julii ukazany na tle malowniczego folkloru huculskiego.

W okresie „Dni" wejdzie też na ekrany głośny pełnometrażowy film dokumentalny reż. Michaiła Romma „Zwyczajny faszyzm", ukazujący genezę i zbrodnie hitleryzmu.

Nasi listonosze przemierzają dziennie pół równika

W naszym województwie mamy 778 listonoszy wiejskich. Dostarczają oni nawet do najodleglejszych miejscowości listy, przekazy, czasopisma. Trasa, którą listonosze dziennie przemierzają, wynosi łącznie ponad 20 tys. km, a więc tyle, ile wynosi połowa długości równika.

I pomyśleć, że tylko 24 spośród nich ma motocykle! A reszta? Rowerem, pieszo...

(a)



Kolekcja wiodąca „Mody P[illegible]skiej" jesień — zima 1966/67 obejmowała jak zawsze również modele męskie. Podstawowe nowości w modzie dla panów: dwurzędowe garnitury na wieczór i wysoko umieszczone zapięcie w marynarkach i kamizelkach tak, że często widoczny jest tylko węzeł krawata.

NA ZDJĘCIU: płaszcz jesienny z miękkiej wełny w jasnym kolorze. Kapelusz z podwiniętym z tyłu rondem.

CAF — Langda

WSZYSTKIM po trochu

ORYGINALNE WYKŁADY

Dziwnych wykładowców mają studenci kryminalistyki z uniwersytetu w Oxfordzie. Pensjonariusze miejscowego więzienia wygłaszają przed nim wykłady na temat metod używanych przez świat przestępczy. W tym celu słuchacze zapełniają o oznaczonej porze jedną z sal więzienia, a z katedry przemawiają do nich i chętnie odpowiadają na pytania fachowcy w strojach więziennych. W kącie stoi na wszelki wypadek kilku dozorców. Oryginalne wykłady są wielce popularne, zarówno wśród studentów, jak i improwizowanych „profesorów". Pomiędzy więźniami krąży lista kolejności więźniów zgłaszających się skwapliwie do tej pracy pedagogicznej.

SZYMPANS CZOMBE

W stolicy Konga, Kinszasie, ukazało się następujące obwieszczenie: „Ministerstwo rolnictwa zawiadamia publiczność, że najbrudniejszy szympans i senior tutejszego ZOO będzie się odtąd nazywał Czombe (jak b. szef rządu kongijskiego)". Warto podkreślić, że jest to w Kongu wypadek bez precedensu, albowiem dotychczas w tym kraju afrykańskim obowiązywała ustawa z czasów kolonialnych, w myśl której nie wolno było utożsamiać ludzi z małpami.

ZEMSTA

Valagaums Tamekonok z Nowej Anglii (Nowa Gwinea) postanowił zemścić się na swojej teściowej za wtrącanie się do jego spraw rodzinnych. Pewnego pięknego popołudnia zajechał przed dom ciężarówką i zniósł drewnianą chałupę z powierzchni ziemi. Przed sądem bronił się później: „moja żona zbyt często odwiedzała teściową".

HALLIDAY ROZWODZI SIĘ

Po próbie targnięcia się na życie i pobycie w sanatorium, znany piosenkarz Johny Halliday postanowił rozwieść się ze swą żoną — śpiewaczką francuską Sylvie Vartan. W tych dniach wniósł on do sądu sprawę rozwodową. Przyczyny nieporozumienia małżeńskiego nie są znane.

Oddział „Czarnego majora"

Przedarł się aż zza Narwi w ciągłych bojach z hitlerowcami, którzy zaleli kraj. Chciał iść na odsiecz Warszawie, a gdy ta padła, przedzierać się na Węgry. Jednakże stalowe kliny Wehrmachtu odcięły majorowi Henrykowi Hubali - Dobrzańskiemu i jego ułanom drogę na południe i w rezultacie liczący kilkunastu żołnierzy i oficerów oddział „Czarnego majora" (tak nazywano Hubalę z powodu długiej, kruczej brody, którą nosił) znalazł się w połowie października 1939 r. w rejonie Radoszyc.

Tutaj odnalazł ułanów Hubali leśniczy Wróblewski i stał się opiekunem oraz intendentem powstającego oddziału. Za kilka dni dołączył się do hubalczyków podchorąży Marek Szymański „Sęp" z Końskich, w przyszłości dowódca piechoty oddziału, a po śmierci „Czarnego majora" jego następca. Szeroką strugą zaczęli napływać do oddziału ochotnicy. W grudniu służyło w nim już przeszło stu żołnierzy, a wciąż przychodzili nowi. Dowodzili nimi poza Szymańskim słynni później partyzanci: kpt. Maciej Kalenkiewicz „Kotowicz", kpt. Grabowski „Pomian", ppor. Modest Iljin i wachmistrz Józef Alicki. Wśród łączników oddziału wyróżniała się odwagą i pomysłowością Teresa Celta „Tereska".

Ściągała do oddziału Hubali przede wszystkim młodzież wiejska spod Końskich, Tomaszowa Mazowieckiego, Opoczna, Przedborza i Iłży. Zwłaszcza licznie przychodzili wiciarze i to zarówno ci, którzy we wrześniu walczyli już z Niemcami w oddziałach obrony narodowej, jak i ci, którzy jeszcze nie wąchali prochu.

Liczny udział młodzieży wiciowej w oddziale Hubali nadał mu specyficzny charakter, o którym pisze w swoich wspomnieniach Marek „Sęp" — Szymański. Ich radykalna postawa spowodowała, że był to oddział świadomych ochotników wolności.

Na trwałe wbił się w pamięć mieszkańców małej wsi Rozwady, wizerunek Hubali i jego żołnierzy. Z serdecznością wspominają szczupłego, żywego jak iskrę dowódcę partyzantów, który nigdy nie zdejmował polskiego munduru. Chodził w nim, gdy podczas śmiałych wypadów rozbrajał Niemców jadących saniami polną drogą pod Odrzywołem. W mundurze, na który narzucał cywilny płaszcz, potrafił jeździć do Warszawy, aby bronić przed Komendą Główną Związku Walki Zbrojnej prawa do istnienia dla swego oddziału.

Hubalczycy

Oddział Hubali liczący z początkiem 1940 r. kompanię piechoty, szwadron ułanów i baterię artylerzystów (bez dział) operował w Górach Świętokrzyskich oraz koneckich, spalskich i iłżyckich lasach i na bezleśnych równinach opoczyńskiego powiatu. Chłopi wszędzie pomagali hubalczykom, żywili ich, ostrzegali przed hitlerowcami. Szczególnie przywiązała się do Hubali ludność powiatu opoczyńskiego i okolic Spały, gdzie oddział „Czarnego majora" najczęściej stacjonował.

Na wiosnę 1940 r. hitlerowcy rozpoczęli tzw. Aktion Hubali mającą na celu zniszczenie oddziału „Czarnego majora". Z Kielc, Tomaszowa, Końskich i Opoczna ruszyły na hubalczyków zmotoryzowane bataliony Wehrmachtu i SS, samochody pancerne oraz plutony kawalerii. Zapłonęły wsie, w których kwaterowali hubalczycy. Około tysiąca osób zamordowali hitlerowcy podczas tej pierwszej wielkiej akcji antypartyzanckiej.

Oddział majora Hubali przez długi czas wymykał się obławom i sam szarpał je dotkliwie w licznych bitwach i potyczkach. Rozgromił na drodze niedaleko Hucisk 30 marca karną ekspedycję niemiecką; bił przeszukujące lasy spalskie oddziały Wehrmachtu i likwidował patrole żandarmerii, buszujące po opoczyńskich drogach. Działalności oddziału nie przerwała nawet śmierć majora Hubali, który poległ 30 kwietnia 1940 r. we wsi Amelin w powiecie opoczyńskim. Hubalczycy walczyli aż do połowy czerwca i rozeszli się do domów dopiero na wieść o kapitulacji Francji. Tych, którzy zostali na terenie Kielecczyzny, ukrywali miejscowi chłopi.

Gdy w lecie i na jesieni 1942 r. pojawiły się w Kieleckiem i nad Pilicą pierwsze oddziały Gwardii Ludowej, przyłączali się do nich byli żołnierze Hubali. Wspomina o tym słynny dowódca GL płk Ignacy Robb - „Narbutt". Inni hubalczycy trafili do oddziałów BCh „Bilofa" (Bolesława Krakowiaka) i „Ośki" (Jana Sońty), które operowały w północno-wschodniej Kielecczyźnie. O partyzanckiej epopei hubalczyków pisała prasa Związku Walki Wyzwoleńczej i Gwardii Ludowej, Wanda Wasilewska poświęciła jej piękny szkic na łamach „Wolnej Polski", organu Związku Patriotów Polskich. W kwietniu 1966 roku Rada Państwa PRL odznaczyła pośmiertnie majora Henryka Hubalę-Dobrzańskiego Krzyżem Virtuti Militari.

dr WOJCIECH SULEWSKI

Eskulap na szkoleniu

■ STUDIA PODYPLOMOWE ODGRYWAJĄ CORAZ WIĘKSZĄ ROLĘ
■ NAJCHĘTNIEJ SZKOLĄ SIĘ INTERNIŚCI
■ ZAMIAST WYKŁADÓW — DYSKUSJE FACHOWCÓW

Wiedza medyczna postępuje dziś tak szybko naprzód, że żaden lekarz nie może poprzestać na wiadomościach zdobytych w czasie studiów. Toteż podyplomowe szkolenie kadr medycznych na całym świecie odgrywa coraz większą rolę. W Polsce pracę w tej dziedzinie prowadzi Studium Doskonalenia Lekarzy. Jak nas poinformował kierownik tej placówki, profesor dr E. Rużyłło, w bieżącym roku akademickim szkoleniem objętych zostało ponad 3.300 lekarzy różnych specjalności. Największą grupę wśród szkolących się stanowią lekarze chorób wewnętrznych. Dużym powodzeniem cieszą się również kursy z zakresu medycyny pracy. Z podyplomowego szkolenia korzysta natomiast stosunkowo niewielu pediatrów. W ciągu 14 lat swego istnienia Studium przeszkoliło blisko 80 tysięcy lekarzy medycyny, stomatologów i farmaceutów. Najwięcej uczestników rekrutowało się z województw wrocławskiego, rzeszowskiego i zielonogórskiego. Nie brakło również i gości zagranicznych — lekarzy z Jugosławii, Bułgarii i Syrii, a nawet z dalekich krajów afrykańskich.

Poza działalnością dydaktyczną Studium organizuje sesje naukowe w różnych miastach kraju. W Studium opracowano również szereg filmów dydaktycznych i naukowych. (AR)

„PŁOMIENIE" - nowa opera polska

Opera Bałtycka w Gdańsku wystąpiła z prapremierą nowej polskiej opery „Płomienie" — muzyka Stefana Poradowskiego, libretto Janiny Cygańskiej według historycznej noweli Wandy Goebel „Krnąbrne miasto". Akcja dzieje się w XVI wieku i dotyczy słynnego buntu rajców miejskich Gdańska przeciwko Zygmuntowi Augustowi.

Opera Bałtycka przygotowała to przedstawienie dla uświetnienia obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego. (PAP)

Zderzenie samolotu z... wielbłądem

Kilka godzin grozy przeżyło 43 pasażerów samolotu Egipskich Linii Lotniczych „UAA" powracającego do Kairu z Asuanu i Luksoru na południe kraju.

Przyczyną było niezwykłe w dziejach lotnictwa zderzenie startującego w Luksorze samolotu typu „Antonow—24" z... wielbłądem, który znalazł się na polu startowym. Maszyna wzniosła się w powietrze, lecz pilot stwierdził uszkodzenie podwozia i wykluczając normalne lądowanie na kołach. Drogą radiową wydano maszynie polecenie skierowania się do Kairu, gdzie wybrano na gładkim odcinku pustyni miejsce do lądowania „na brzuchu".

Z pokładu samolotu krążącego nad Kairem przez 1 godzinę i 56 minut dla wyczerpania paliwa, pasażerowie — przeważnie turyści, mogli obserwować wszelkie przygotowania — mobilizację karetek pogotowia i wozów straży pożarnej. Wreszcie prawie w 4 godziny po starcie w Luksorze pilot Yusri Ali zniżył samolot nad ziemię i pomyślnie wykonał trudny manewr lądowania na piasku.

Kontraktacja zbóż szansą zwiększenia dochodów

Kontraktacja zbóż stworzyła rolnikom szansę zwiększenia dochodów, zwłaszcza w gospodarstwach o dużym areale, odczuwających brak siły roboczej. Jak wiadomo, zboża są uprawą ekstensywną co oznacza, że każdy hektar pola pochłania stosunkowo niewielkie nakłady pieniędzy i robocizny. Zaś interes państwowy polega na tym, że wraz ze zwiększającą się samowystarczalnością naszego rolnictwa, można ograniczyć kosztowne sprowadzanie ziarna z zagranicy.

W ubiegłym roku plan kontraktacji zbóż wykonaliśmy zaledwie w 70 procentach. Tempo zawierania umów w bieżącym roku także nie nastraja do radości. Aby zachęcić rolników, przekonać ich do kontraktacji, władze wojewódzkie decydują się wprowadzić tzw. kontraktację wiązaną. Chodzi o to, aby plantatorzy roślin opłacalnych — takich jak: rzepak, trawy, tytoń, konopie, buraki cukrowe, sadzeniaki — odwdzięczyli się państwu, sprzedając mu także zboże.

Przeprowadzono już rozmowy z instytucjami kontraktującymi. Zgadzają się one wiązać dostawy zbóż z tymi roślinami, które mają bowiem nadzieję, że ich plantatorzy, jako najświatlejsi rolnicy we wsiach — pierwsi zrozumieją korzyści, jakie daje kontraktacja zbóż. Jeszcze jasna truciznę mówić o opłacalności zbóż przy plonie 12 kwintali żyta, czy 10 kwintali pszenicy z hektara. Taki plon to zaledwie zwrot kosztów pracy, nawozów i ziarna siewnego. Opłacalność zaczyna się właśnie od momentu przekroczenia tych wyników, co nietrudno osiągnąć, jeśli daje się więcej nawozów, sieje ziarno kwalifikowane, zwalcza chwasty itd.

Planuje się, że plantatorzy ci zakontraktują w roku bieżącym ok. 21 tys. ha zbóż, a więc prawie połowę planowanego areału. A oto jak przebiega kontraktacja w niektórych powiatach naszego województwa.

PRZODUJĄ KUPISKI I ŚNIADOWO

— Mamy większy plan kontraktacji zbóż niż w roku ubiegłym — mówi wiceprezes do spraw obrotu rolnego PZGS w Łomży — Jan Wszeborowski. Najlepiej przebiega kontraktacja w GS Kupiski i Śniadowo. Rolnicy z Podgórza już w połowie września wykonali plan kontraktacji zbóż w 136 procentach. Zawarto także więcej umów niż planowano w gromadzie Kupiski Stare. Bliskie wykonania planu są również GS-y w Konarzycach i Wiźnie.

Przed rozpoczęciem kontraktacji zorganizowaliśmy w siedzibach GRN narady z przodownikami wiejskimi. Ponadto każdy pracownik GS jest odpowiedzialny za jedną wieś i współpracuje z przodownikiem kontraktacji. Pracownicy GS-u nie wyręczają jednak przodowników w zawieraniu umów, lecz jedynie pomagają im w pracy. Chodzi o to, by przodownicy przekonali się, że zawieranie umów może być źródłem sporych dochodów.

Niestety, mamy jeszcze GS-y, gdzie sprawy te nie spotkały się z należytym zrozumieniem. GS w Nowogrodzie nie wykonał planu kontraktacji zbóż. Niewiele zakontraktowano w gromadzie Miastkowo i Łoje Awissa. Sądzę, że i te GS-y, ściśle współpracując z przodownikami, odrobią zaległości.

KONTRAKTACJA WIĄZANA

Odwiedzamy Kolno. Zastępca kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN — Henryk Czartoryski informuje, że najtrudniejsze będzie wykonanie planu kontraktacji 2.500 ha żyta. Do końca września zawarto umowy zaledwie na jedną czwartą tego areału. Ostatnio odbyła się w Prezydium PRN w Kolnie narada poświęcona tej sprawie. Między innymi ustalono, że kontraktacja żyta łączona będzie z zawieraniem umów na dostawę konopi i innych opłacalnych upraw. Prezydium PRN zobowiązało GS-y do pomocy przodownikom kontraktacji.

UMOWY NA PONAD 1.700 HEKTARÓW

Jak poinformowano nas w Prezydium PRN w Grajewie, plan kontraktacji zbóż będzie wkrótce wykonany. Do 1 października zawarto umowy na cały areał jęczmienia i owsa. Plan kontraktacji pszenicy wynosi 350 ha. Zawarto umów na 237 ha. Do wykonania planu kontraktacji żyta pozostało już niewiele. Zawarto umów na 1.143 ha. Najlepiej w akcji kontraktacji spisały się GS-y w Prostkach i Rajgrodzie.

NAJTRUDNIEJ Z ŻYTEM

Kierownik Wydziału Leśnictwa i Rolnictwa Prezydium PRN w Ełku — Stanisław Reszka, mówi:

— Mamy do zakontraktowania 2.253 ha zbóż. Plan ten został wykonany w blisko 60 proc. Najsłabiej przebiega kontraktacja żyta. Ostatnio zweryfikowaliśmy wszystkich wiejskich przodowników. Tych, którzy nie interesowali się kontraktacją i nie zawierali umów, zwolniliśmy od tych obowiązków. Zwracamy również uwagę GS-om na szkolenie i współpracę z przodownikami. Największymi sukcesami poszczycić się mogą GS-y w Ełku i Starych Juchach.

Postulujemy jeszcze jedną formę kontraktacji wiązanej. By podnieść zarobki przodowników spróbujemy przekazać im również zawieranie umów na kontraktację zwierząt rzeźnych.

GDZIE KUCHAREK SZEŚĆ...

Część powiatu dąbrowskiego obsługuje PZGS w Augustowie, a część PZGS z Sokółki. Niestety, obydwa chyba ze względu na oddalenie, traktują powiat po macoszemu. W ubiegłym roku plan kontraktacji żyta wykonano w pow. dąbrowskim zaledwie w 17 proc.

— A jak jest w tym roku? Do końca września — mówi kierownik Referatu Produkcji Roślinnej Prezydium PRN w Dąbrowie — Antoni Bielski, wykonano jedną trzecią planu. Najlepiej spisał się GS Nowy Dwór. Najsłabiej zaś przebiega kontraktacja w rejonie GS Lipsk.

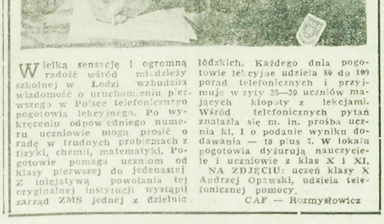
W wielu gromadach pow. dąbrowskiego rolnicy uprawiają bardzo dochodową kulturę — tytoń. Na przykład w tej samej gromadzie Lipsk kontraktuje się co roku 160 ha tej rośliny. Jednocześnie rolnicy tej gromady prawie nie kontraktowali dotychczas żyta. A więc kontraktacja wiązana może odegrać tu szczególną rolę. Jak stwierdził sekretarz KP PZPR w Dąbrowie — Edward Wolanowski, agenci Wytwórni Tytoniu w Augustowie i przedstawiciele Rolszarni włączyli się do akcji kontraktacji zbóż.

Jest nadzieja, że i powiatowski kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa PRN w Zambrowie, inż. Tadeusz Żurek, [illegible] — Plany kontraktacji innych upraw dotarły do gromad zbyt późno i nie mogliśmy powiązać zawierania umów na te kultury z kontraktacją zbóż. Obecnie sytuacja zmienia się radykalnie. Jedynie ścisła współpraca GS i Prez. GRN może dać wyniki. GRN-y i GS-y naszego powiatu przygotowały wykazy rolników i areałów upraw kontraktowanych z ukazaniem możliwości kontraktacji zbóż. Rozmowa przedstawicieli GS-u czy przodownika z rolnikiem, o którego gospodarstwie wie wszystko da się rezultaty. Jak dotychczas nieźle idzie kontraktacja w GS-ie Kolaki i w gromadach Laskowiec, Zambrzyce-Króle. Najmniej zakontraktowały gromady Długobórz i Tarnowo-Góski.

W POWIECIE ZAMBROWSKIM

— Realizacja planu kontraktacji przebiegała do połowy września opieszale — informuje kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa PRN w Zambrowie, inż. Tadeusz Żurek. [illegible] — Plany kontraktacji innych upraw dotarły do gromad zbyt późno i nie mogliśmy powiązać zawierania umów na te kultury z kontraktacją zbóż. Obecnie sytuacja zmienia się radykalnie. Jedynie ścisła współpraca GS i Prez. GRN może dać wyniki. GRN-y i GS-y naszego powiatu przygotowały wykazy rolników i areałów upraw kontraktowanych z ukazaniem możliwości kontraktacji zbóż. Rozmowa przedstawicieli GS-u czy przodownika z rolnikiem, o którego gospodarstwie wie wszystko da się rezultaty. Jak dotychczas nieźle idzie kontraktacja w GS-ie Kolaki i w gromadach Laskowiec, Zambrzyce-Króle. Najmniej zakontraktowały gromady Długobórz i Tarnowo-Góski.

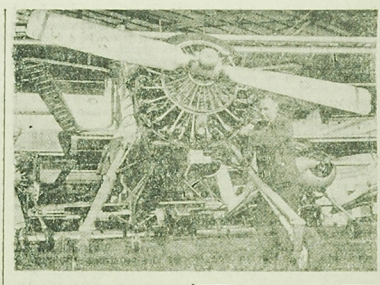
Notowali: ZN i ED



Wielka sensacje i ogromną radość wśród młodzieży szkolnej w Łodzi wzbudziła wiadomość o uruchomieniu pierwszego w Polsce telefonicznego pogotowia lekcyjnego. Po wykręceniu odpowiedniego numeru uczniowie mogą prosić o radę w trudnych problemach z fizyki, chemii, matematyki. Pogotowie pomaga uczniom od klasy pierwszej do jedenastej. Z inicjatywą powołania tej oryginalnej instytucji wystąpił zarząd ZMS jednej z dzielnic łódzkich. Każdego dnia pogotowie lekcyjne udziela 30 do 100 porad telefonicznych i przyjmuje w tym 25—30 uczniów mających kłopoty z lekcjami. Wśród telefonicznych pytań znalazła się m. in. prośba ucznia ki, I o podanie wyniku dodawania — 10 plus 7. W lokalu pogotowia dyżurują nauczyciele i uczniowie z klas X i XI.

NA ZDJĘCIU: uczeń klasy X Andrzej Opawski, udziela telefonicznej pomocy.

CAF — Rozmyślowicz



Tajemnice sandomierskich lochów

„Tak wiele niespodzianek, jakich dostarcza nam podziemny Sandomierz nie spotkaliśmy jeszcze w naszej pracy zawodowej" — mówią górnicy z Bytomskiego Przedsiębiorstwa Robót Górniczych, którzy zabezpieczają znajdujące się pod miastem lochy i korytarze. Każdy odcinek podziemi tego zabytkowego miasta jest inny, nie podobny do poprzednio już zbadanego. Świadczy o tym fakt, że po zakończeniu robót zabezpieczających w południowej części rynku — budowlani — którzy przystąpili do remontu zabytkowych, liczących ponad 500 lat kamienic — odkryli na głębokości 10 m nowe lochy i korytarze. Lochy te zostaną zasypane lessem z domieszką szkła wodnego.

Ze względu na badań wyniku, że labiryntlochów i korytarzy ciągnie się pod całym starym miastem, tj. na obszarze ponad 60 ha. Niektóre odcinki lochów prowadzą do kazimierzowskiego zamku, inne do Ratusza i Bramy Opatowskiej. O wielkości sandomierskich podziemi świadczy fakt, że górnicy natrafili już na 6 kondygnacji lochów. (PAP)



Samolot PZL-101 „Wilga—3" wystawiany był wielokrotnie na targach międzynarodowych i wystawach lotniczych w Poznaniu, Hannowerze, Cannes, Mindrecie, Izmirze i wszędzie cieszył się wielkim powodzeniem. Odzwierciedleniem tego powodzenia jest eksport do kilkunastu krajów. „Wilga—3" jest maszyną wielozadaniową, tzn. może być stosowana w kilku wersjach użytkowych: pasażerskiej, aerochiluwej (holowanie szybowców, wyrzucanie skoczków spadochronowych), sanitarnej, transportowej. Można w nim również zainstalować aparaturę do zdjęć fotogrametrycznych lub aparaturę geofizyczną. Konstrukcja samolotu umożliwia szybką wymianę wyposażenia zmieniającego wersję samolotu. Oto kilka danych „Wilgi—3": zabiera 7 pasażerów, jest wyposażona w 9-cio cylindrowy silnik gwiazdowy o mocy 260 KM. Górnopłat, konstrukcja całkowicie metalowa. Pełne wyposażenie pokładowe do lotów bez widoczności. Prędkość maksymalna 200 km/godz., pułap 4.000 m, zasięg 700 km. Osiągi i konstrukcja „Wilgi—3" stawiają ją w czołówce światowej tej klasy maszyn.

NA ZDJĘCIU: ostatnie prace przy „Wilesch—3".

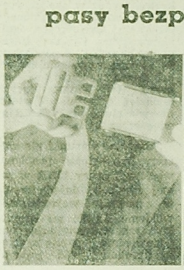
CAF — Czarnogórski

Konkurs PKO „300"

■ 9.435 DEKLARACJI
■ JUŻ PONAD 63 MLN ZŁ

Każdy dzień trwającego obecnie wielkiego konkursu oszczędnościowego PKO — „300" przynosi coraz więcej deklaracji uczestnictwa. Powiększa się też łączna kwota zadeklarowana przez uczestników konkursu. Do dnia 12 października br. w naszym województwie złożono już 9.435 deklaracji na łączną sumę 63 mln 419 tys. 339 zł. Przypominamy, iż deklarację uczestnictwa w konkursie przyjmują wszystkie placówki i ajencje zakładowe PKO oraz urzędy pocztowe. (h)

Produkujemy już samochodowe pasy bezpieczeństwa



Liczba wypadków drogowych ciągle wzrasta i — jak wykazują statystyki — wyprzedza nawet wzrost motoryzacji. Jednym ze środków wzmożenia bezpieczeństwa kierowcy i pasażerów jest wyposażenie samochodu w pasy ochronne, które uniemożliwiają wypadnięcie z wozu, czy np. zmiażdżenie w momencie gwałtownego hamowania podczas kraksy. Produkcję samochodowych pasów bezpieczeństwa, jako pierwsza, podjęła w naszym kraju Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Metalowców w Tarnowie. Konstruktorem ich był znany rajdowiec Czesław Wodnicki z Krakowa. Pasy te są bardzo praktyczne w użyciu, przewyższają jakością nawet pasy zachodnioeuropejskie. Są nie tylko pewne i bezpieczne, ale posiadają także estetyczny wygląd i nadają się do wszystkich typów samochodów.

NA ZDJĘCIU: zapięcie i odpięcie pasa jest szybkie i łatwe, dając przy tym kierowcy maksimum poczucia bezpieczeństwa.

CAF — Piotrowski

Badania nad programami 8-latki

Co zmienić?

Już trzeci rok prowadzone są w wielu szkołach podstawowych badania nad przydatnością programów nauczania szkoły 8-klasowej. Uczestniczą w nich nauczycielki, pracownicy ośrodków metodycznych oraz wielu nauczycieli, którzy systematycznie notują swoje spostrzeżenia dotyczące realizacji nowych programów.

Dotychczas zebrano i opracowano ponad 600 opinii na temat programów i podręczników dla klas I—IV.

Zdaniem wielu nauczycieli uczestniczących w tych badaniach, programy nauczania w klasach I—IV są zbyt łatwe, szczególnie dla młodzieży miejskiej. Wysuwane są nawet propozycje, by nauczanie początkowe ograniczyć do lat trzech natomiast począwszy od klasy IV rozpoczynać drugi etap kształcenia podstawowego, tak zwane nauczanie systematyczne.

Nauczyciele wychowania muzycznego, technicznego i plastycznego sugerują, by te przedmioty wprowadzić do programu klas najmłodszych, gdyż później uczniowie mają wiele trudności z opanowaniem materiału nauczania w klasach starszych.

Wiele zastrzeżeń wzbudza także dobór tematyki historycznej w klasach IV oraz zestaw lektur do języka polskiego.

Wszystkie te opinie nauczycieli — praktyków, które będą zbierane jeszcze przez dwa najbliższe lata, będą stanowiły cenny materiał przy opracowywaniu nowej wersji programów i podręczników dla szkoły 8-klasowej. (AR)

Młodzi racjonaliści

Trudno przecenić znaczenie ruchu młodzieży, kryjącego się pod nazwą: KMR Ruch ten rozpoczął się przed kilkoma laty i rzecz charakterystyczna, nie powstał w wyniku odgórnej decyzji Ministerstwa Oświaty lub innej odpowiednio wysokiej instancji powołanej do kierowania życiem społecznym szkoły, ale wypłynął z inicjatywy samej młodzieży.

Niewielkie jej grupki zbierały się wówczas pod egidą ZMS, aby przedyskutować dręczące młodzież pytania, na które próżno by szukać odpowiedzi w podręcznikach szkolnych lub na programowych zajęciach lekcyjnych. Pytania te były różne i ciągle są nowe. Trudno byłoby o ich pełną egzemplifikację. Skomplikowane życie współczesne i rozbudzony umysł nastolatka, próbującego uporządkować świat pojęć ideowych, światopoglądowych i moralnych rodzi je setkami. Są to m. in. pytania o sens życia, o miejsce jednostki we współczesnym społeczeństwie, o istotę moralności świeckiej i wolności człowieka, o kryteria oceny moralnej; są również pytania o istotę prawdziwej przyjaźni i miłości, o kształt współczesnego małżeństwa i współczesnej rodziny, pytania o rolę techniki i sztuki we współczesnym świecie, o mechanizm funkcjonowania państw socjalistycznych i kapitalistycznych itd.

Nie zawsze na te pytania można znaleźć jednoznaczną odpowiedź i wartość ruchu młodych racjonalistów nie na tym polega, że pozwala podsunąć młodzieży gotowe klasyfikacje ocen poszczególnych zjawisk i gotowe formułki postępowania w życiu. Wartość tego ruchu tkwi przede wszystkim w rozbudzaniu ciekawości poznawczej młodzieży, polega na angażowaniu jej do samodzielnych poszukiwań, zachęca do lektury, a wreszcie i to najważniejsze — pobudza do samodzielności myślenia.

Wiemy, choćby z opinii, jakich dostarczają o absolwentach szkół średnich wyższe uczelnie po corocznych egzaminach wstępnych, że z tą samodzielnością myślenia młodzieży nie jest najlepiej. Szkoła w jej kształcie obecnym nie zawsze radzi sobie z tym problemem. Ze zrozumiałych względów cały zespół jej środków dydaktycznych dostosowany jest do przeciętnego poziomu ucznia — „średniaka". Młodzież zdolniejsza i bardziej rozbudzona intelektualnie nie znajduje na lekcjach odpowiedzi na pytania, których tak wiele dostarcza życie współczesne. Powie ktoś, że spełniają to koła zainteresowań. Owszem, ale po pierwsze — dobrze prowadzone, a po drugie — nawet takie nie spełnią tej zasadniczej roli jaka przyświeca kołom młodych racjonalistów.

Otóż wiadomo, że szkoła nasza jest szkołą konsekwentnie świecką, realizującą swój program w oparciu o najnowsze osiągnięcia współczesnej nauki. Wiadomo jednak również, że znajomość współczesnej biologii, fizyki i chemii nie rozstrzyga automatycznie kwestii wyboru naukowego światopoglądu przez młodzież. Światopogląd ten możliwy jest do osiągnięcia w drodze samodzielnego krytycznego myślenia w oparciu o argumenty zdobyte zarówno w szkole, jak i w drodze własnych poszukiwań poza nią. I to jest to drugie niezwykle ważne zadanie kół młodych racjonalistów.

I dlatego pracy i właściwemu rozwojowi tych kół w naszych szkołach należy wszechstronnie dopomóc.

Od dawna zagadnieniem tym interesuje się ZMS, w słusznym rozumieniu swoich zadań ideowo-wychowawczych, traktując KMR jako jedną z form pracy kształceniowej. Ostatnio Zarząd Główny ZMS zorganizował w Warszawie konferencję z udziałem naukowców, publicystów, pedagogów, działaczy i samej młodzieży na temat programu, celów i zadań ruchu młodych racjonalistów. Można się więc spodziewać, że już niedługo młodzież skupiona w kołach uzyska konkretną pomoc w swoich pracach w postaci określonego programu formułującego ogólnie problemy i podsuwającego bibliografię. Zapowiadane są również nowe publikacje książkowe na tematy z zakresu tych interesujących młodzież dziedzin. Warunki dla właściwej pracy KMR są więc coraz lepsze.

Te ogólne warunki nie wyczerpują jednak problemu właściwej pracy KMR w samej szkole. Z doświadczenia w naszym województwie wiadomo, że nie we wszystkich szkołach znajdują one odpowiednie poparcie ze strony dyrekcji i rad pedagogicznych. Traktuje się je często jak przysłowiowe piąte koło u wozu, jako dodatkowe obciążenie nauczycieli. Toteż wyznacza się nieraz opiekunów, nie zawsze trafnie z racji ich osobistych zainteresowań i predyspozycji. Że nie jest to zjawisko powszechne i że istnieją właściwe, godne naśladowania formy pomocy nauczycielskiej KMR-om, świadczą pozytywne przykłady z takich szkół jak Liceum Przemysłowo-Pedagogiczne w Łomży, Liceum Ogólnokształcące w Grajewie, Liceum Medyczne Pielęgniarstwa w Białymstoku.

Zarząd Wojewódzki ZMS w Białymstoku stwarza corocznie wiele okazji sprzyjających upowszechnieniu najlepszych form pracy szkolnego ruchu racjonalistów. Organizowane są obozy, seminaria i narady zarówno dla uczniów kierujących tym ruchem jak i dla nauczycieli. Proponujemy, by w zajęciach tych wzięli na przyszłość udział również przedstawiciele tych szkół, które dotychczas nie posiadają jeszcze kół młodych racjonalistów.

W ubiegłym roku szkolnym istniało w województwie białostockim 27 KMR-ów. W zestawieniu z istniejącą u nas liczbą szkół średnich i zawodowych, nie jest to dużo. Należy jednak mieć nadzieję, że z uwagi na bardzo pozytywną rolę jaką ruch racjonalistów spełniać może w systemie uzupełnienia świeckiego wychowania szkoły, władze szkolne poświęcą mu więcej troski i uwagi. Przede wszystkim potrzebna jest w tym względzie pomoc samej szkoły i nauczycieli.

Na zakończenie przestrzec jednak należy przed administracyjnymi sposobami rozwijania ruchu racjonalistów. Opiekunem KMR nie powinien być wychowawca jedynie z urzędu i polecenia rady pedagogicznej. Powinien to być nauczyciel, któremu cele i zadania ruchu są bliskie i z którym młodzież potrafi nawiązać szczery dialog w sprawach często wszakże bardzo delikatnych, trudnych, nieraz wręcz osobistych.

O przynależności młodzieży do KMR nie powinien natomiast decydować jej aktualny światopogląd i przynależność organizacyjna. Koła młodych racjonalistów są wprawdzie jedną z form pracy ideowo - kształceniowej ZMS, ale przecież żadna z form pracy tej organizacji nie jest zamykana przed młodzieżą nie zorganizowaną. Warunek przynależności do KMR powinien być tylko jeden — chęć pogłębienia wiedzy, potrzeba myślenia.

Z. CEG.



Zalipie (pow. Dąbrowa Tarnowska) to wieś słynna w całym świecie z niespotykanego gdzie indziej zwyczaju malowania w barwne kwiaty drewnianych ścian domów i ich wnętrz. Malowane są również zabudowania gospodarcze, a i pies ma budę zdobioną polnymi kwiatami. Zwyczaj ten może by już zaginął, gdyby nie Felicja Curyłowa, która jest motorem kontynuowania tej ludowej tradycji. Felicja Curyłowa chętnie przekazuje swe umiejętności młodym. Szkoda tylko, że chętnych jest coraz mniej. Pani Felicja jest znana także w świecie ze swych pięknie zdobionych skrzyń, pocztówek i wycinanek robionych dla Cepelii.
NA ZDJĘCIU: Felicja Curyłowa maluje piec kuchenny.
CAF — Dąbrowiecki

CIEKAWE

BYZNESMENI W KRÓTKICH SPODENKACH

Dzieci z francuskiego miasteczka Plomodern dowiodły niezwykłych zdolności kupieckich. Miejscowość ta była od dłuższego czasu nawiedzana plagą szczurów. Merostwo zaapelowało o pomoc do dzieci, przyrzekając darmowy bilet kinowy za każdy dostarczony ogon szczurzy jako dowód udziału w pożytecznej akcji tępienia tych szkodników. Ogony dostarczano w coraz większej ilości, a kino było stale przepełnione. Niestety, stwierdzono, że ilość szczurów mimo to wzrasta. Okazało się, że zmyślne dzieci założyły potajemnie hodowlę tych niemiłych gryzoni, aby mieć zawsze do dyspozycji darmowe kino.

BIBLIOFIL — ZŁODZIEJEM

Do wielkiej księgarni w Hamburgu włamał się nieznany sprawca i wyniósł aż sto dwadzieścia tomów dzieł klasyków literatury, tysiąc egzemplarzy frywolnych pism, hołdujących nowoczesnemu sexowi i zaledwie czterdzieści marek gotówką. Policja szuka tego bibliofila.

PARKI DLA PSÓW

Ojcowie miasta Oestersund (Szwecja) zbudowali w jednej z nowych dzielnic kilka psich parków, ogrodzonych wysokim płotem. Stanowią one doskonały teren do psich zabaw w warunkach zupełnego bezpieczeństwa. Nie brak drzew i latarń, używanych tak chętnie przez psy do zaspokojenia znanych potrzeb. Innowacja jest szczególnie cenna dla osób pracujących, które chciałyby zapewnić swoim ulubieńcom godziwą rozrywkę również wtedy, gdy sami nie mogą się nimi zajmować.

NRD W SEKUNDACH...

Co 24 sekundy opuszcza taśmy produkcyjne fabryki Sangerhausen (NRD) nowy rower. W wielu krajach Afryki, np. w Gwinei, jeździ się najczęściej na rowerach z NRD.

Co 25 sekund w drukarniach NRD powstaje 75 książek, które stały się poważnym towarem eksportowym. Na Targach Lipskich wydawnictwa NRD wystawiły np. 1.237 nowych tytułów.

W zakładach radiowo-telewizyjnych NRD co 25 sekundy montowany jest aparat radiowy — a co 24 sekundy — telewizor. Są one eksportowane do 50 krajów.

Sylabówka dośrodkowa

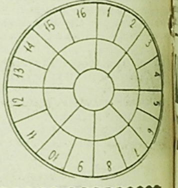
W zadaniu tym ostatnia sylaba jest wspólna dla wszystkich wyrazów, natomiast druga sylaba jest wspólna dla każdej pary wyrazów tzn. dla 1 i 2, 3 i 4, 5 i 6 itd.

ZNACZENIE WYRAZÓW:

1) imię jednej z głównych bohaterek powieści „Pamiątki z Dalecarlii", 2) powszechny często bezpodstawny strach ogarniający nagle ludzi, 3) strzelba, albo bluza płócienna, 4) inaczej centryfuga, 5) pozostaje po wybiciu śmietany na masło, 6) utwór poetycki odtwarzający uroki życia wiejskiego, 7) miasto powiatowe w woj. białostockim, 8) jaskółka lepiąca gniazda najczęściej we framugach okien, 9) letnia pasza zwierząt gospodarskich albo grzyb jadalny, 10) dolna część zadniej szynki świni, 11) kuzynka śledzia, 12) jasnowłosa, 13) koleżanka listu, 14) część aparatu fotograficznego, 15) część spodni, 16) kuzynka lodowiska.

HALLES

Rozwiązania należy nadsyłać w terminie tygodniowym pod adresem redakcji. Na kopertach konieczny dopisek: „Sylabówka".



ROZWIĄZANIE PRZEPLATANKI Z NRU 236

Świerk, świnia, matnia, matura, dziura, dziwak, Chawak, chaber, szyber, szydło, stadło, statek.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NRU 239

POZIOMO: lampart, karawan, zakaz, Murzyn, rabata, Żerań, Milanówek, saper, konew, kurator, akt, łom, tragarz juror, krach, zakamarek, model, patron, nikiel, remis, kopniak, Atanazy. PIONOWO: karmnik, krzyżówka, Kazań, pasażer, parkan, Tanew, karakuł, aparat Rek, Loara, Neagh, samum, polor, rojalista, tron, nek, trzpiot, aceton, zad, radion, realizm, Kenia, morał.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki z nru 233 nagrody wylosowali: Tadeusz Okula z Łaz, Jadwiga Bubieniec z Sokółki, Barbara Brzozowska z Białegostoku, Krystyna Czerniawska z Suwałk, Elżbieta Klim z Sokółki, Aleksander Chrzanowski z Łap, Barbara Zaorska z Łomży, Barbara Chilkiewicz z Białegostoku, Jadwiga Trzcinka z Kolna i Kazimierz Matwiejczuk z Białegostoku.

Za prawidłowe rozwiązanie przeplatanki z nru 236 nagrody otrzymują: Alicja Jurczenia z Kuźnicy Białostockiej, Edward Maksimowicz z Białegostoku, Marianna Rydzewska z Chełch, Alina Zduniak z Białegostoku i Anna Zdanowicz ze Stanisławowa.

SPROSTOWANIE: W krzyżówce z nru 245 określenie ostatniego wyrazu poziomo winno brzmieć „DZIAŁO", a nie jak podano „dzieło". Przepraszamy.

167

RAY LASUYE

PAMIĄTKI Z DALECARLII

Przekład W. Wąsowskiej

— Pieniądze zawsze warto wziąć, skądkolwiek pochodzą. Gdy pan je weźmie, ma pan zapewniony byt. Ja zaś odejdę stąd z całym spokojem, wiedząc, że nie będzie pan dążył do tego, by mnie aresztowano, ponieważ pan również zostałby aresztowany za sprzedanie mi przemycanych przez pana dokumentów.

— To mnie nie dotyczy — odezwała się niespodziewanie Monika. — Ja nic nie przemycałam.

— Ale pani dotrzymuje towarzystwa panu Severin, wiedząc, że on je chce przemycić. Wobec tego jest pani jego wspólniczką. Zresztą pan Severin napisze pod moje dyktando, że potwierdza otrzymanie ode mnie dziesięciu tysięcy dolarów, za odstąpienie mi dwóch rolek filmów, a pani podpisze to wraz z nim.

— Niech pan na to nie liczy! — rzekła Monika.

— Ja wiem — odpowiedział ze znaczącym uśmiechem Li Huang, że pani ma szczególne powody do tego, by nie pozwolić, aby te dokumenty opuściły pani kraj.

Zaskoczony, odwróciłem głowę do Moniki. Siedziała na śpiworze, złożywszy ręce na kolanach. Przeciwstawiała uśmiechowi Huanga nieruchomy, jakby kamienny wyraz twarzy. Nie odpowiedziała ani słowa, gdy Li Huang powtórzył spokojnym głosem:

— Podpisze pani tak samo, jak on.

Zdawało się, że wiedział dużo więcej ode mnie. Moja nieufność, zawsze gotowa do obudzenia się na nowo, szybko zgasła, gdy sobie przypomniałem zachowanie się

168

Moniki. Przecież nie będę wierzył Huangowi, który mi już tyle złego wyrządził, lecz Monice, od której doznałem tylko miłości i pomocy.

— Więc jak będzie, czy zdecydował się pan dać mi konie Daubercourta? — zapytał Li Huang.

— Niech mi pan pozwoli chwilę się zastanowić.

— Dobrze, dwie minuty.

Sposób, w jaki próbował on ugody ze mną, zbijał mnie z tropu. Nikt nie wykazuje gotowości do płacenia znacznej sumy za przedmioty, które może dostać za darmo, a już najmniej bym podejrzewał o taką szczodrość Li Huanga. To znaczy, że za tym krył się jakiś podstęp. Li Huang usiłował mnie wziąć na psychologię. Co do kłopotu, który, jak twierdził, miałby z ukryciem naszych ciał, to nie wierzyłem mu ani trochę. Zanim by je znaleziono i wszczęto dochodzenie, samolot już dawno by zabrał Li Huanga do Paryża lub gdzie indziej.

Tak, z pewnością był to z jego strony podstęp. Ale stawiając się ostro, nic nie mógłbym zyskać. Najlepsze, co mogłem zrobić, to udawać, że daję się wciągnąć w pułapkę, uśpić jego czujność, jeśli to jest możliwe. Może się nadarzyć jakaś okazja ratunku, której z pewnością nie miałbym, robiąc z siebie bohatera. Decyzję powziąłem szybko.

Starannie policzyłem pieniądze. Nie patrzyłem na Li Huanga, ale czułem, że przygląda mi się z przyjemnością. Co myślała Monika? Na pewno jest pełna pogardy dla mnie — powiedziałem sobie w duchu. Ale cóż miałem robić?

— Suma się zgadza — rzekłem. — Jednakże to nieco za mało za to, co pan otrzyma ode mnie!

Ta próba targowania się utwierdziła Li Huanga w opinii, jaką miał o mojej osobie. Nalegałem dalej, a on pokręcił sceptycznie głową, mówiąc:

— Dostałby pan ode mnie pięćdziesiąt tysięcy, gdyby pan pracował dla mnie [illegible] mnie [illegible] ma w ręku, musi pan [illegible]

Pochyliłem głowę z miną wyraźnie zawiedzioną. Wtedy zapytał mnie, czy jestem gotów oddać mu to, na co czeka. Odpowiedziałem twierdząco, chowając do kieszeni spodni otrzymane pieniądze. Przyjrzawszy mi się jeszcze chwilę uważnie, jak gdyby wątpił w moją szczerość, rzekł:

169

— Mam nadzieję, że pan zdaje sobie sprawę z tego, iż na nic się panu nie przyda próba oszukania mnie?

— Kiedy jestem pokonany, umiem się do tego przyznać. Konie są w samochodzie między tylnym siedzeniem, a jego oparciem.

Słyszałem ciężki i urywany oddech Moniki, jak gdyby dusiło ją oburzenie. Czekałem z bijącym sercem, gotów rzucić się na Li Huanga, jeżeli na chwilę odwróci ode mnie wzrok. Ale to się nie stało. W rzeczywistości widać było, że się jeszcze waha uwierzyć w tak rychłe zwycięstwo.

— Proszę zobaczyć — zwrócił się do Fabienne — czy one tam naprawdę są.

Fabienne otworzyła drzwiczki i wsunęła się do wozu. Kamień jej pierścionka zadrasnął obicie siedzenia. Poszukiwania trwały parę sekund, ale mnie wydały się nieskończenie długie. A jeżeli Monika odgadła kryjówkę i zabrała je... Nie, nie odgadła. Fabienne wydała okrzyk triumfu.

— Oto one!

Chińczyk zaledwie musnął je wzrokiem. Nie przestawał mnie pilnować. Czyż to wszystko, na co się zdecydowałem, pójdzie na marne? Za moimi plecami Monika obrzucała mnie obelżywymi wyzwiskami głosem nabrzmiałym pogardą. Li Huang tak, jak i ja, nie wątpił w jej szczerość, co dawało mu tym większą pewność co do autentyczności koni, które Fabienne trzymała w ręku.

— Niech je pani otworzy — rzekł do Fabienne. — Albo raczej nie, bo pani może uszkodzić filmy. Ja je sam zaraz obejrzę. Niech pani postuka w nie paznokciem, abym posłyszał dźwięk, jaki wydają. Nie spuszczał mnie z oczu. Gdy usłyszał różnicę dźwięków, twarz jego rozpogodziła się. W oczach widać było radość. Ja zaś uśmiechałem się skromnie, głównie po to, by ukryć przykrość, jaką sprawił mi wygląd i smutek Moniki. Płakała, ale nie ze strachu, a tylko z powodu utraty swoich złudzeń.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

SPORT

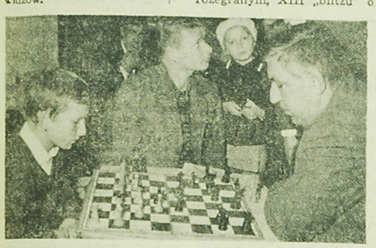


NA ZDJĘCIU: ciekawsze partie gromadziły przy stolikach grupy widzów.

Białe ruch... czarne ruch!

Nagrana na taśmie magnetofonowej komenda powtarzała nieubłaganie co dziesięć sekund „białe ruch... ...czarne ruch"! Trzeba było się szybko decydować i w ciągu tych kilku sakramentalnych sekund przesunąć figurę szachową. Każdy nieopaczny ruch groził przegraną.

Błyskawiczne turnieje szachowe lubią niespodzianki Do większych w niedawno rozegranym, XIII „blitzu" o Puchar „Gazety" nie doszło. Czołowe miejsca zajęli rutynowani zawodnicy. Liczni młodzi amatorzy „królewskiej gry", którzy stanowili znaczną część ogólnej liczby 73 startujących, nabyli jednak pewną dozę doświadczenia i przyrzekli śmielej zaatakować za rok pozycje mistrzów. (ko)



NA ZDJĘCIU: zwycięzca XIII, błyskawicznego turnieju szachowego o puchar „Gazety Białostockiej" — Bogdan Bieluczyk (w środku) rozmawia z szachowym entuzjastą. Natomiast partię rozgrywają w skupieniu dwaj przedstawiciele różnych pokoleń. Z lewej strony siedzi debiutant naszej imprezy 13-letni Romuald Kozakiewicz, który w III grupie eliminacyjnej zdołał odnieść 5 zwycięstw, a w 6 przegrał. Jak na „greenhorna" — wynik obiecujący. Fot. Z. Zaremba

Marian Zieliński wicemistrzem świata

Wagę lekką na Mistrzostwach Świata w Podnoszeniu Ciężarów w Berlinie wygrał zdecydowanie Kacura (ZSRR), ustanawiając wynikiem 437,5 kg rekord świata. W poszczególnych bojach Kacura miał 145 plus 127,5, plus 165. Wicemistrzostwo świata wywalczył Polak Zieliński — 410 kg (130 plus 120, plus 160), a brązowy medal zdobył Irańczyk Jalayer — 405 kg (120 plus 122,5, plus 162,5). Zieliński osiągnął rezultaty poniżej swoich możliwości, mimo że ma 37 lat.

Sportowe święto uczniów TB-D i SRB

Dyrekcja Technikum Budowlano-Drogowego i Szkoły Rzemiosł Budowlanych w Białymstoku, nauczyciele wf. **Stanisław Borodziuk i Eugeniusz Walicki** oraz grono działaczy ZMS postanowili zorganizować igrzyska młodzieży szkolnej, widząc w nich formę upowszechniania i umasowienia ruchu sportowego w szkołach. Praktyka wykazała, że inicjatywa była ze wszech miar słuszna i padła na podatny grunt.

Piszę te słowa pod świeżym wrażeniem tych igrzysk. Odbyły się one w ubiegły poniedziałek na Stadionie Miejskim. Chyba nie było żadnego obserwatora na wypełnionej po brzegi trybunie, który by nie przeżywał gorąco i głęboko wraz z ich uczestnikami tego prawdziwego święta sportowego. Ponad 230 chłopców demonstrowało przez kilka godzin co to znaczy młodość, a jednocześnie dyscyplina oraz zrozumienie piękna i sensu sportowej walki.

Doskonała organizacja, sportowa atmosfera, rywalizacja, przykłady ambicji, radość sportowej zabawy — to największe wartości igrzysk sportowych. Ich świadkami byli też wszyscy wykładowcy obu szkół na czele z dyrektorem **Czesławem Langiewiczem** oraz przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego ZMS z I sekretarzem **Mieczysławem Korolczukiem** i liczni absolwenci TB-D. Ambicją szkół, które liczą 1300 uczestników jest, aby w ostatnim roku Tysiąclecia Państwa Polskiego udział w zawodach wzięło 1000 uczniów. Igrzyska zrobiły świetny początek. Dalej — trwać będą przez cały rok szkolny zawody międzyklasowe.

Co uwypukliło się podczas spotkania na bieżni, w skoczniach i boiskach? Przede wszystkim na uwagę zasłużyli: sprinter **Półtorak**, który obok dobrej formy, zaprezentował duże jeszcze nie wykorzystane możliwości oraz **Mikulski**, mający wrodzoną zdolność do wszystkich skoków, nie wyłączając tyczki. Na niezłym poziomie rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy wydziałami **Drogowym i Budowlanym**. Wygrali „drogowcy" 5:4. Najbardziej usportowioną klasą w lekkiej atletyce okazali się uczniowie IIId TB-D. Przebieg zawodów pozwolił również sprawdzić jak fachową i oddaną kadrą działaczy — nauczycieli dysponują szkoły.

A oto zwycięzcy w lekkiej atletyce:

Młodzicy: 100 m i 200 m Maciejczuk (TB-D IIc) — 12,2 i 40,0; 800 m Zaborski (SRB) — 2.21,9; wzwyż i tyczka Kamiński (SRB) — 160 i 3.20; w dal Brewko (TB-D IIIb) — 5.73; oszczep Czajko (SRB) — 42,30; dysk Pietuch (TB-D Ib) — 40,30.

Juniorzy: 100 m i 400 m Półtorak (TB-D IIIa) — 11,2 i 50,8; 800 m Puchacz (TB-D IIId) — 2.05,5; 4 x 100 m IIId — 46,5; dysk Lewko (TB-D IVb) — 36,50; oszczep Kruczkowski (TB-D Va) — 54,70; wzwyż Czechowski (TB-D III d) — 160; tyczka w dal i trójskok Mikulski (TB-D IIId) — 3,10, 6,36 i 13,80; kula Kalinowski (TB-D IVb) — 11,80. (Let)

Porażki siatkarzy w Grodnie

Siatkarzom Grodna (Białoruś) udał się rewanż za porażki z białostockimi siatkarzami w naszym mieście. U siebie grodnianie wygrali z Białymstokiem 3:2 i 3:0. W siatkówce kobiet grodnianki zwyciężyły Białystok 3:0 i 3:1. (ko)

Brydż sportowy

W białostockim turnieju brydża sportowego o mistrzostwo I ligi najlepiej zaprezentował się Start Olsztyn, wygrywając po 6:0 z Jagiellonią, Placówką W-wa i Polonią Katowice. Jagiellonia zremisowała z mistrzem Polski Placówką 3:3 i wygrała z Polonią 6:0. Placówka pokonała Polonię 5:1. Białostoczanie grali w składzie: Szadkowski, Henschke, Mer, Nadowski. (ko)

Krótko

● Dziś o godz. 17 w lokalu klubowym Jagiellonii odbędzie się ważne zebranie piłkarzy Jagiellonii.

● W sprawozdaniu z imprezy Automobilklubu Podlaskiego (pogoń samochodowa za lisem) był błąd. Lisa wytropił Aleksander Turel (AP), a nie, jak mylnie podaliśmy, Durel. Za błąd przepraszamy. (ko)

A KLASA

Pozostałe wyniki: Orzeł — Supraślanka 1:2, Czarni — Warmia 1:2 i z 12 bm.: Czarni — Cresovia S. 2:1, Orzeł — Uhowo 3:2.

1.	Warmia	16:4	30:7
2.	Wissa	16:6	26:12
3.	Cresovia G.	15:5	31:15
4.	Czarni	14:8	23:18
5.	Husar	13:9	26:25
6.	Supraślanka	12:10	31:25
7.	AKS	12:8	19:16
8.	Pomorzan	10:12	27:26
9.	Orzeł	10:12	19:20
10.	Mazur	6:14	12:21
11.	Gryf	6:16	17:27
12.	Włókniarz	6:16	12:26
13.	Uhowo	6:14	16:33
14.	Cresovia S.	6:16	15:34

Dziś odbędą się dwa zaległe mecze Mazur — Cresovia G. i Uhowo — Warmia. (ko)

DOKĄD dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Strzelby Apaczów" prod. USA (od lat 11), godz. 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Winnetou" cz. II, prod. jugosł.-NRF, panor. kol. (od lat 11), dod. — „Przygoda na wakacjach", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Zemsta OAS", prod. franc. (od lat 16), godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino Teatr Zw. Zaw. — nieczynne.

„TPP-R" — „Przybycie tytanów", prod. franc.-włosk. (od lat 11), dod. — „Gruźlica ciągle groźna", godz. 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzień).

Kino MO — „Krążownik szos", prod. franc. (od lat 16), godz. 17 i 19.

„Spotkanie" — Przegląd młodzieżowych zespołów muzycznych „Rytm i piosenka", godz. 15.30.

„Kolejarz" Starosielce — „Czarny tulipan" prod. franc. panor. (od lat 14), godz. 17.

KLUBY

Klub „Siedmiu", ul. Wesołowskiego 1, Dom Prasy — czynny w godz. 10—22.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch", czynny w godz. 10—22.

MUZEA

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11—17. Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego". Wystawa czasowa: „Organizacje młodzieżowe na Białostocczyźnie w latach 1943—48".

Muzeum Ratusz — czynne w godz. 11—17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna, Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa — „Dzieje oręża w Tysiącleciu Państwa Polskiego na Białostocczyźnie".

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 99, informacji pogotowia 2-22-22.

Pogotowie stomatologiczne czynne w godz. 19—7.

Pogotowie dziecięce czynne w godz. 19—7.

Straż Pożarna — tel. 98.

Pogotowie MO — tel. 97.

APTEKI

Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 37, tel. 2-03-84.

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24.

W niedzielę lub dzień świąteczny dyżur dzienny pełni jedna apteka (pierwsza) w nocy dwie.

SZPITALE

Codziennie ostre dyżury pełnią szpitale:

Wojewódzki Szpital Zakaźny, osiedle Dojlidy, ul. Żurawia, tel. 77-77.

Wojewódzki Szpital im. J. Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, centr. 2-16-21: oddziały dziecięce, chirurgia — tel. 2-06-05, gruźlica — (centr.), wewnętrzny — (centr.), zakaźny (centr.) oraz oddział dermatologiczny — ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 2-19-06.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

6.10 Muzyka; 7.45 „Błękitna sztafeta"; 8.15 Gra Polska Kapela; 9.00 Koncert rozrywkowy; 10.00 „Zaginiony" — fragm. pow. M. Sadoveanu; 11.00 Muzyka polska; 11.40 „Antykwariat z kurantem"; 12.10 Muzyka ludowa narodów radzieckich; 12.25 „Rolniczy kwadrans"; 13.40 „Swojskie melodie"; 14.00 „List z Polski"; 15.05 „Nasze spotkania" — Węgry; 16.00 — 19.00 „Popołudnie z młodością"; 19.10 „Wiejskie spotkania; 19.30 Koncert życzeń; 20.30 „Poeta i jego świat" — J. Czechowicz; 21.05 Koncert chopinowski; 21.35 „Odpowiedzi z różnych szuflad"; 21.50 „Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej".

PROGRAM II

7.00 „Kartki z referatu" — kom.; 7.10 Melodie na dzień dobry; 8.15 Kurs j. angielskiego; 8.35 Aud. Red. Społecznej; 9.00 „Jarmark cudów"; 10.50 „Spotkania z pisarzami"; 11.20 Koncert estradowy; 12.50 „Kłopoty z historią" — fel.; 13.50 Wiersze J. Bukowskiego; 14.30 „Pod fabrycznym dachem" — aud.; 15.30 Dla dzieci; 16.05 Public. międzynarodowa; 17.00 Augustów przed konferencją; 17.10 Gra Ork. R. Coniffa; 17.50 Z miast i wsi województwa; 18.45 „W dewizowym kręgu"; 19.30 „Krzyż i jaszczurka" — słuch.; 20.35 Muzyka popularna; 21.45 Nowości PWM; 22.20 Rozmowa literacka.

PROGRAM TELEWIZYJNY

10.00 „Cela nr 13" — film telewizyjny; 11.55 Dla szkół: Fizyka dla kl. VIII „Przyrządy optyczne"; 12.45 Dla szkół: Chemia dla kl. VII „Gaz życia — tlen"; 15.50 Lekcja j. rosyjskiego; 16.10 Program dnia; 16.15 „Przypomnijmy, radzimy"; 16.25 PKF; 16.45 „Perły i chirurgia" — film; 16.50 Dla dzieci: „Pan Półka i spółka"; 17.10 Dla młodych widzów: Przygoda pisarska W. Żukrowskiego; 17.25 „Nie tylko dla pań"; 17.45 Wszechnica TV: „Świat rzeźby" („Jak patrzeć na dzieło sztuki"); 18.15 „Samotność" — balet; 18.50 „Dobry wieczór, jak minął dzień?"; 19.20 Dobranoc; 19.30 Dziennik; 20.00 „Romeo z przypadku" — film; 20.15 „Cela nr 13" — film telewizyjny; 21.05 „Światowid"; 21.35 Francuskie melodie rozrywkowe — film; 22.05 Dziennik; 22.20 Sprawozdanie z Mistrzostw Świata w Podnoszeniu Ciężarów — waga półciężka; 22.55 Program na jutro.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

Woj. Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego „Arged" w Białymstoku

arged

OFERUJE

1. Wózki dziec. uniwersalne w cenie zł od 1.350 do 1.650.
2. Szybkowary 7 l produkcji krajowej w cenie zł 460.
3. Szybkowary 6 l importowane w cenie zł 420.
4. Łóżka dziec. w cenie zł 450.
5. Latarki elektryczne polisterynowe kolorowe w cenie zł od 13 do 70.
6. Piecyki elektryczne w cenie zł od 150 do 280.
7. Watę do czyszczenia naczyń importowaną w cenie zł od 12 do 18.
8. Sprężynki do zamykania słoi „feniks" w cenie zł 0,30
9. Wkłady do termosów importowane w cenie zł od 13 do 23.
10. Wkłady do termosów krajowych w cenie zł od 17 do 23.
11. Płyn „Elanol" do prania w cenie zł 10 za 1/2 litra.
12. Mydło toaletowe „Uroda" w cenie zł od 3,75 do 8.
13. Kredki do warg produkcji „Lechia" i „Miraculum", w cenie zł od 4,95 do 40.

SPRZEDAJĄ

sklepy z artykułami gospodarstwa domowego. Sprzedaż hurtową prowadzi Hurtownia „Arged" w Białymstoku i Podhurtownia „Arged" w Suwałkach. k 1993-00

— silnik elektryczny typ D 42/6, o 2,2 KW
— śrutownik uniwersalny

SPRZEDA

po cenach ustalonych w spółdzielni — Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Wasilkowie. g 3050-1

KOMUNIKATY

KURSY AMATORSKIE samochodowo-motocyklowe przeprowadzi w każdej miejscowości **Polski Związek Motorowy** na podstawie zgłoszeń osób zainteresowanych.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres PZMot. w Białymstoku, ul. Waryńskiego 24, tel. 227-05. k 2023-00

Hurtownia Artykułów Metalowych i Elektrotechnicznych w Białymstoku, Szosa Wschodnia 115 zawiadamia swych klientów, że **w okresie 31. X.—12. XI. 1966 r.** magazyny i działy handlowe hurtowni **BĘDĄ NIECZYNNE** z powodu rocznej inwentaryzacji. k 2009-00

10 MONTERÓW wodn.-kan. sieciowych przyjmie **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Komunalnych w Białymstoku**, ul. Plutonowa nr 5.

Warunki pracy i płacy **do uzgodnienia na miejscu.** k 2010-00

Wojewódzki Szpital im. M. C. Skłodowskiej w Białymstoku, ul. Warszawska 15, tel. 57-71 ogłasza **przetarg nieograniczony** na remont budynku socjalno-gospodarczego w tym: roboty remontowo-budowlane i roboty instalacji sanitarnej z jednoczesnym ustaleniem terminu wykonania robót.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w terminie do 29. X. 1966 r. godz. 10. Otwarcie przetargu nastąpi 29. X. br. o godz. 11 w dziale administracyjno-gospodarczym szpitala. Bliższe szczegóły i wyjaśnienia można otrzymać telefonicznie lub osobiście u kierownika działu adm.-gosp. szpitala w godz. 8—15.

Szpital zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 2015-00

INŻYNIERA lub technika mechanika na stanowisko głównego mechanika-energetyka zatrudni **Spółdzielnia Pracy Metalowców im. 1 Maja w Białymstoku**, ul. Mińska 1, tel. 215-38 lub 214-30.

Reflektujemy wyłącznie na kandydata z długoletnią praktyką i nienaganną opinią. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 2017-00

INSPEKTORA d/s BHP — średnie wykształcenie oraz świadectwo kursu BHP, **REFERENTA** d/s administracyjno-gospodarczych — średnie wykształcenie, **EKONOMISTĘ** do działu handlowego, wykształcenie średnie ekonomiczne — zatrudni **Centrala Rybna w Białymstoku**, Szosa Żółtkowska 47. k 2019-1

3 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH posiadających prawo jazdy kat. I lub II, 4 pracowników na stanowiska **SZEREGOWYCH POŻARNICTWA** i 1 pracownika na stanowisko **KIEROWNIKA** obsługi łączności z wykształceniem technicznym w zakresie telemechaniki — zatrudni **Miejska Komenda Straży Pożarnych w Białymstoku.**

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Komendy przy ul. Warszawskiej 3, pokój 3, w godz. 8—15. k 2012-1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Szczuczynie zatrudni: KUCHMISTRZA I KUCHARZA ze znajomością produkcji garmażeryjnej do zakładu gastronomicznego. **CUKIERNIKA** do produkcji piekarniczej oraz **FRYZJERA** męskiego.

Kandydaci winni posiadać uprawnienia minimum czeladnicze na wykonywanie zawodu. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w zarządzie GS. k 2020-1

„CPN" w Białymstoku zatrudni pracowników na stanowiska:

INSPEKTORA TECHNICZNEGO branży mechanicznej wymagane wykształcenie wyższe z 3-letnią praktyką w nadzorze, lub **TECHNIKA MECHANIKA** z 5-letnią praktyką, 2 **ELEKTRYKÓW** z IV i III grupą BHP do pracy na terenie województwa i w Walilach.

Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w przemyśle chemicznym.

Bliższych informacji udziela Dział Kadr BPOPN „CPN" Białystok, ul. Ogrodowa 31, pokój nr 2. k 2018-1

OGŁOSZENIA DROBNE

Potrzebna pomoc do dziecka dochodząca. Białystok, Zwierzyniecka 13 m. 147. g 3054-1

Pilnie potrzebna pomoc domowa. Białystok, Szpitalna 18/2 m. 4. g 3063-1

Potrzebna pomoc domowa. Zgłaszać się: Białystok, Lipowa 27 (fotograf). g 3058-1

Odstąpię pokój dziewczętom lub chłopcom. Białystok, Osiedle Dojlidy, Ptasia 2. g 3056-1

Dom drewniany, po kupnie mieszkanie wolne — sprzedam. Białystok, Bema 21/a. g 3060-1

Maszynę dziewiarską produkcyjną sprzedam. Białystok, Zaściańska 45. g 3032-1

Maszynę do szycia gabinetową „Wifama" — sprzedam. Wiadomość Białystok, Proletariacka 9 m. 16. g 3055-1

Z powodu wyjazdu sprzedam dom z ogrodem przy ul. Smolnej 21 w Białymstoku (mieszkanie wolne). g 3059-1

Anuluje się zagubione zaświadczenie rejestracji nr T-5 z dnia 15. IX. 1954 r. i zezwolenie stałe na zakup matryc woskowanych nr T-2 z dn. 15. IX. 1954 r. wydane Zasadniczej Szkole Zawodowej przez pełnomocnika Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Hajnówce. D 1046-0

Biał. Zakł. Graf. D-2

Inauguracja „Studenckiej Jesieni - 66"

W poniedziałek, 17 bm. w sali Państwowego Teatru im. Al. Węgierki odbyła się inauguracja cyklu imprez kulturalnych przygotowanych przez Zarząd Uczelniany ZMS przy białostockiej AM pod hasłem „Studencka jesień — 66". Salę teatru wypełniła młodzież akademicka.

W pierwszej części programu wystąpił chór białostockiej AM rozpoczynając tradycyjną pieśnią studencką „Gaudeamus igitur". W wykonaniu chóru usłyszeliśmy pieśni dawnych i współczesnych kompozytorów polskich.

Po przerwie na scenie teatru zapanowały niepodzielnie taniec i piosenka. Zespół tańca ludowego Uniwersytetu im. M. C. Skłodowskiej w Lublinie, który przybył do Białegostoku w kilka dni po zakończeniu międzynarodowego festiwalu studenckiego w Paryżu, podbił białostocką publiczność. Doskonały układ tańców, bogactwo strojów, liczne przyśpiewki przerywane były licznymi burzliwymi oklaskami. Był to wspaniały występ, za co serdecznie dziękujemy gościom lubelskim. (h)



NA ZDJĘCIU: tkalnia kolorowa.

Fot. J. Mazurek

„Codziennie jedno jabłko"

Nasz rynek jest wciąż obficie zaopatrywany w owoce. Szczególnie zaś dużo mamy jabłek i gruszek. Korzystając z tegorocznego urodzaju, wiele rad zakładowych zaopatrzyło już swoich pracowników w owoce, oczywiście po cenach niższych niż w detalu.

Zaopatrzenie w owoce ułatwiła Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „Witamina", która sprzedaje radom zakładowym owoce po cenach hurtowych. Z propozycji tej skorzystało już kilkanaście rad zakładowych, o czym pisaliśmy.

Sezon owocowy trwa i w dalszym ciągu aktualna jest nasza akcja „Codziennie jedno jabłko". Do akcji tej przystąpią na pewno pozostałe rady zakładowe, które umożliwią swoim pracownikom zaopatrzenie w większe ilości tanich owoców. (as)

78 opiekunów społecznych

Opiekun społeczny, to osoba znana w każdej dzielnicy. Do opiekuna zwracają się mieszkańcy w wielu życiowych sprawach, których sami nie potrafią rozwiązać. Na terenie miasta działa obecnie 78 opiekunów społecznych, prowadzących działalność w 57 rejonach. (as)

Łącznościowcy dokształcają się

Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny nr 1 przy ul. Warszawskiej jest miejscem dokształcania się pracowników łączności z całego województwa. Obecnie trwają tu dwa równoległe kursy, po 30 słuchaczy każdy, dla pracowników umysłowych na pocztach, którzy posiadają maturę i odbyli wstępny staż w placówkach. Są to kursy roczne, zaoczne — słuchacze dwa razy w tygodniu dojeżdżają na zajęcia.

Jednocześnie odbywają się kursy specjalistyczne, dla naczelników placówek pocztowych. Są to również kursy zaoczne, trzymiesięczne. Kończą się one egzaminem pisemnym i ustnym. Jedna grupa 25-osobowa zdawać będzie egzaminy końcowe już w listopadzie, druga — w grudniu. (a)

Lepsze zaopatrzenie sklepów w obuwie

Nadal brak śniegowców

Znacznie poprawiło się w tym sezonie zaopatrzenie sklepów w obuwie zimowe dziecięce. Handel oferuje klientom większy asortyment botków skórzanych i filcowych, które cieszą się w tym okresie bardzo dużym popytem.

Występują jednak braki w obuwiu gumowym tak bardzo przydatnym jesienią. Sklepy posiadają mały wybór śniegowców, a także gumowych botków, choć artykuły te są na rynku bardzo poszukiwane. (as)

Z życia partii

Potrzebna harmonijna współpraca

OSTATNIE poszerzone posiedzenie plenarne Komitetu Zakładowego partii przy Białostockich Zakładach Przemysłu Wełnianego im. Sierżana było poświęcone omówieniu realizacji zadań produkcyjno-ekonomicznych 3 kwartałów bieżącego roku.

Zadania te zarówno pod względem ilości jak i wartości zostały wykonane pomyślnie. Z nadwyżką wykonano również plan produkcji eksportowej. Zakłady im. Sierżana stale rozszerzają i uatrakcyjniają asortyment wyrobów, które znajdują bez trudu chętnych nabywców.

Dobre wyniki osiągnęła przędzalnia. Dzięki poważnemu, bo wynoszącemu 3,6 proc. przekroczeniu planowanego wskaźnika wyprzędu, wyprodukowano dodatkowo z przerobionego surowca na przestrzeni 3 kwartałów br. prawie 69 ton przędzy. Na uznanie zasłużyła również załoga wykończalni, realizując z nadwyżką swoje 9-miesięczne zadania produkcyjne.

Szczególnie dobrze, bo w 102 proc. wykonano plan jakości produkcji. Jest to osiągnięcie wysokiej miary, jeśli się zważy, że od szeregu lat właśnie jakość wyrobów była przysłowiową piętą achillesową u „Sierżana". A trzeba wiedzieć, że załoga wykończalni w związku z przeprowadzaną obecnie gruntowną przebudową i modernizacją pomieszczeń produkcyjnych, pracuje naprawdę w trudnych warunkach.

Jak wynika z wypowiedzi kierownika wykończalni, tow. Cz. Pietraszewskiego, remont ten nie przebiega zgodnie z harmonogramem prac. Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego pracuje, niestety, w niepokojąco wolnym tempie.

O ile przędzalnia i wykończalnia pracowały solidnie, to nie można tego powiedzieć o pracy tkalni. Chociaż prawdziwo ukształtowały się tutaj wskaźniki wydajności z przędzy, załoga tkacka nie wykonała planu ilościowego produkcji. Spowodowane to zostało niską wydajnością tkaczy, szczególnie nowo kreowanych dwukrośniarzy, oraz zbyt wielką absencją robotników.

W wyniku szerokiej i rzeczowej dyskusji podjęto uchwałę precyzującą sposób odrobienia powstałych zaległości. Pod obstrzałem krytyki zebranych znalazła się działalność oddziałowych rad robotniczych, które w większości nie przejawiały należytej troski w przeprowadzaniu wśród załóg akcji zmierzającej do usprawnienia organizacji pracy, umacniania dyscypliny oraz osiągania coraz lepszych wyników produkcyjno-ekonomicznych.

Jak stwierdzili w dyskusji towarzysze, ospałość oddziałowych rad robotniczych wynika m. in. z braku doświadczenia w ich pracy. W tych warunkach, wskutek niedostatecznej pracy rady robotniczej jej funkcje kontrolne w przedsiębiorstwie spełnia często organizacja partyjna. Oznaką zmian na lepsze w tej dziedzinie mogą być przedstawione na zebraniu przez radę zakładową i radę robotniczą skonkretyzowane kierunki działania na odcinku mobilizacji załóg do pełnego wykonania zadań planowych bieżącego roku.

Natomiast na zebraniach egzekutyw oceniany będzie udział członków partii w realizacji planów działania oddziałowych rad robotniczych i związkowych.

TYLKO harmonijna współpraca wszystkich ogniw samorządu robotniczego, a nie dublowanie ich funkcji, pomoże załodze wykonać tegoroczne zadania produkcyjne, co będzie miało zasadniczy wpływ na kształtowanie się realizacji planu 5-letniego. (gen)

KW MO przekazała dla WSInż. 2 samochody

W ubiegły poniedziałek, 17 bm., w ramach uroczystości inauguracyjnych nowego roku akademickiego w Wyższej Szkole Inżynierskiej, odbyło się przekazanie daru Komendy Wojewódzkiej MO. Komendant wojewódzki MO — ppłk **Bernard Naregowski**, przekazał rektorowi uczelni — doc. inż. **Marianowi Poniatowskiemu** cenny dar w postaci dwóch samochodów osobowych „Warszawa". Samochody te umożliwią naukę jazdy, w ramach zajęć Studium Wojskowego, słuchaczom WSInż. (h)

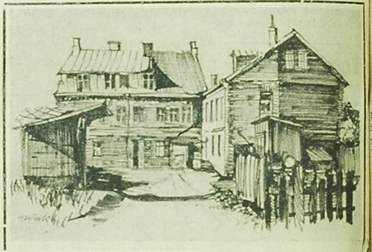
Przegląd teatrów poezji

Dziś o godz. 18 w kawiarni „Związkowa" w Białymstoku rozpocznie się wojewódzki przegląd teatrów poezji, prowadzonych przez Związki Zawodowe. Wystąpią: Teatr poezji ZNP w Ełku z montażem poetyckim „Nike zwycięska", Teatr poezji PSS w Olecku z montażem literackim „Ziemia w cud zaklęta" i Teatr poezji PSS w Białymstoku z montażem poetyckim „Ziemie Odzyskane". (a)

XXV rocznica śmierci BOYA

Z okazji przypadającej w roku bieżącym 25 rocznicy tragicznego zgonu wybitnego pisarza i publicysty, żarliwego działacza społecznego — **Tadeusza Boya-Żeleńskiego**, który w r. 1941 został zamordowany we Lwowie przez okupanta hitlerowskiego, w piątek, 21 października br., o godz. 19.15, w małej auli białostockiej Akademii Medycznej, odbędzie się posiedzenie Oddziału Białostockiego Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny. Wspomnienie o Tadeuszu Boy-Żeleńskim wygłosi przewodniczący Oddziału Białostockiego Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny — prof. dr nauk medycznych **Stanisław Legeżyński**.

Wstęp wolny. (h)



Stary Białystok. Fragment ul. Sosnowej.

Rys. H. Wilk

Komunikat MO

11 września br. ok. godz. 14 w Białymstoku na ul. Akademickiej nieznany motocyklista potrącił przechodzącego jezdnią nieletniego chłopca. W wyniku wypadku chłopiec doznał ogólnych obrażeń ciała, a motocyklista zbiegł z miejsca wypadku.

18 września br. ok. godz. 8 w Białymstoku na ul. Kolejowej w pobliżu dworca PKP nieznany kierowca taksówki zarobkowej potrącił przechodnia.

15 września br. ok. godz. 13 w Białymstoku na Szosie Wasilkowskiej, w pobliżu Białostockiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa, nieznany samochód potrącił Ignacego Godlewskiego, który w wyniku odniesionych obrażeń poniósł śmierć.

Wszystkie osoby, będące świadkami wyżej opisanych wypadków, proszone są o zgłoszenie się do Komendy Miejskiej MO w Białymstoku, ul. Warszawska 65 blok 15 pokój 8, w godz. 8—16.

W listopadzie „Tydzień trzeźwości"

Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy, Oddział Miejski w Białymstoku na posiedzeniu w dniu 30 września br. zaplanował w IV kwartale zorganizować między innymi przedstawienia estradowe oraz „zgaduj-zgadule" w większych zakładach pracy. Ponadto w listopadzie organizuje tzw. „Tydzień trzeźwości".

Zaplanowano również przeprowadzić kontrolę w zakładach gastronomicznych, wystąpić z wnioskiem do odnośnych władz o zorganizowanie jeszcze jednej przychodni leczenia odwykowego i profilaktycznego, przeszkolić lekarzy przyzakładowych w zakresie prowadzenia lecznictwa alkoholików oraz prowadzić prelekcje również i w szkołach. (S. A.)



Bloki przy ul. Akademickiej.

Fot. Z. Kadziewicz

4,5 mln zł na SKO

Formą upowszechniania oszczędzania i umiejętności właściwego gospodarowania swymi pieniędzmi wśród dzieci i młodzieży są szkolne kasy oszczędności PKO. Takich szkolnych kas oszczędności w naszym województwie istnieje obecnie 1.119 i należy do nich ok. 50 tys. uczniów.

Stan wkładów na książeczkach oszczędnościowych SKO wynosi ponad 4,5 mln zł. Dla porównania warto dodać, iż w roku ubiegłym stan wkładów SKO wynosił ponad 3,8 mln zł. W ciągu roku przybyło więc ponad 700 tys. zł. (h)

Zapałki w ręku dziecka to groźba pożaru!

W Bazarze Rzemiosła

ZAKUPY dokonywane w Bazarze Rzemiosła, wzrastają z każdym miesiącem. Klient już się przyzwyczaił do odwiedzania tej placówki, która w działalności handlowej miasta zaczyna odgrywać niepoślednią rolę, podyktowaną potrzebami miejscowego rynku. W Bazarze Rzemiosła pojawia się coraz więcej artykułów, oferuje się tu klientom towary należące do nowości produkcji rzemieślniczej. Od obrotowych stołów i innych nowych wzorów mebli, po artykuły drobne, takie jak zabawki czy drobiazgi z zakresu gospodarstwa domowego — wszystko to znajduje wielu chętnych nabywców.

Bazar Rzemiosła dysponuje artykułami bardzo na rynku poszukiwanymi. Są to części zamienne do samochodów i motocykli. Ich zbyt jest tak duży, że stanowi połowę obrotów ogólnych. Świadczy to o dobrym wyczuciu potrzeb rynku i jego uzupełnianiu w artykuły poszukiwane.

Rozszerzył się też znacznie krąg dostawców. Swoje wyroby sprzedają tu rzemieślnicy ze Swarzędza uznani za jednych z najlepszych wytwórców mebli, niebanalne wzory żyrandoli i lamp pochodzą od rzemieślników z Gdyni, torby dostarczane są przez kaletników warszawskich. Zresztą dostawcy towarów rekrutują się z różnych rejonów kraju.

Mają także tu swój udział i rzemieślnicy miejscowi. Skromne są jednak dostawy produktów rzemiosła terenowego, stanowiące zaledwie 25 proc. ogólnego zaopatrzenia Bazaru. Kaletnictwo, parasolnictwo, czapnictwo, częściowo bieliźniarstwo, a także obuwie, jest to podstawowy zasięg artykułów dostarczanych przez miejscowych rzemieślników. Są jeszcze zabawki drewniane, dostarczane z Grajewa, kwietniki produkcji dwóch białostockich zakładów kowalskich, futerały na klucze wyrabiane w Ciechanowcu. Współpraca z rzemieślnikami reprezentującymi inne branże, jest raczej luźna i dorywcza.

Na pewno nie wpływa to dodatnio na działalność handlową Bazaru, który poszukuje artykułów u producentów spoza województwa. Bo np. chociaż w mieście, a także w województwie, mamy wielu kaletników, to jednak torby sprowadza się np. z Warszawy. Choć wielu jest także producentów rannych pantofli, w artykuły te również trzeba zaopatrywać się na innych terenach. Nasi rzemieślnicy od produkcji mebli nie kwapią się do regularnych dostaw chociażby kredensów kuchennych cieszących się dużym powodzeniem wśród klientów. Meble te sprowadzane są z Warszawy i nie czekają długo na nabywców. Są wreszcie rzemieślnicy i innych branż, którzy z powodzeniem mogliby nawiązać współpracę z Bazarem.

Potrzebne tu oczywiście wyczucie aktualnych potrzeb rynku, mody, popytu na dane artykuły. Szansy tej jednak nasi rzemieślnicy nie potrafią wykorzystać, chociaż rynek miejscowy czeka na ich produkty. Bazar Rzemiosła nie ustaje w staraniach o nawiązanie z nimi kontaktów, a rezultaty w pozyskiwaniu artykułów miejscowych producentów są coraz lepsze, jednak nie wszystkie możliwości są jeszcze wykorzystane.

PRZY Izbie Rzemieślniczej powstał niedawno Klub Techniki i Racjonalizacji. Działalność tej placówki jest jeszcze za krótka, by można mówić o osiągnięciach. Miejmy jednak nadzieję, że ten klub przyczyni się do zwiększenia nowych asortymentów towarów, które będzie można nabyć w białostockim Bazarze Rzemiosła. (as)